

Bardzo rzadko pojawia się w Lubinie, jednak zrobił wyjątek. Andrzej Chyra, absolwent I Liceum Ogólnokształcącego spotkał się z uczniami klas teatralnych tej szkoły i Gimnazjum nr 4.

» STR. 10



Fot. materiały inwestora

BĘDZIE NOWA GALERIA

Wkrótce w Lubinie powstanie kolejna galeria handlowa. Jest już gotowy projekt, ale termin rozpoczęcia prac poznamy dopiero pod koniec roku. Galeria ma powstać w miejscu starych koszar, pomiędzy ulicami Księcia Ludwika I i Łukasiewicza.

» STR. 3

DINOPARKU NIE CHCIAŁ, ALE DZIECKU POKAZAŁ

Największy krytyk dinozaurów, radny Krzysztof Olszowiak, zabrał swego synka na spacer do parku Wrocławskiego. Polityk – który nie wyklucza, że w najbliższych wyborach będzie się ubiegał o fotel prezydenta Lubina – natychmiast tłumaczy, co robił na placu budowy.

» STR. 2



Fot. Marcelina Falkiewicz



TAŚMOWA AFERA

» Skandal w Platformie Obywatelskiej. Tygodnik „Newsweek” publikuje na swojej stronie nagraną rozmowę posła Norberta Wojnarowskiego z jednym z działaczy tej partii. W zamian za poparcie Jacka Protasiewicza w wyborach na szefa dolnośląskich struktur partii, parlamentarzysta miał proponować niejakiemu Edwardowi pracę w KGHM. – Przegrana grupa Piotra Borysa i Grzegorza Schetyny zrobi wszystko, by zdyskredytować zjazd partii oraz moją osobę – komentuje rozgoryczony poseł z Lubina. Gra toczyła się o dużą stawkę. W miniony weekend na zjeździe w Karpaczu delegaci Platformy wybierali swojego szefa na Dolnym Śląsku. Rywali było dwóch: Grzegorz Schetyna i Jacek Protasiewicz. Jak widać, istotny był każdy głos. Rozmowa, o której pisze „Newsweek” miała miejsce w miniony piątek, na dzień przed zjazdem. Poseł Wojnarowski rozmawia z innym działaczem tej partii. Pyta go czy jest w stanie poprzeć Protasiewicza, rozmawiają o ludziach z Polskiej Miedzi i o tym, że ów Edward od roku jest bezrobotny. – Przepraszam za mój język, bo był niestety fatalny. Ale to była rozmowa dwóch kolegów. Trwała ponad 40 minut, a opublikowano zaledwie 4 minuty. Z Edwardem znamy się od lat, nie sądziłem, że nagrę tę rozmowę – przyznaje poseł. – Na nagraniu słychać jednak, że to on nawiązuje do pracy w KGHM, ja jedynie agitowałem za Jackiem Protasiewiczem. Tylko dzięki niemu będziemy mogli zawiązać koalicję z prezydentem Robertem Raczyńskim i Rafałem Dutkiewiczem. A koalicja to jedyna szansa dla pełnego rozwoju naszego regionu – podkreśla.

Poseł nie kryje rozgoryczenia, że został potraktowany w tak perfidny sposób przez swoich partyjnych kolegów. Nie od dziś wiadomo, że takie rozmowy odbywają się w kulisach, ale żadne z nich nie ujrzały światła dziennego. – Ale jak widać Piotr Borys i Grzegorz Schetyna nie potrafią pogodzić się z porażką – mówi wprost, wskazując kto stoi za nagraniem rozmowy. Zdrada też kim był jego rozmówca. – To Edward Klimka, mój wieloletni kolega. Kiedyś pracował w urzędzie miejskim – dodaje na koniec. Nagrana rozmowa z jego partyjnym kolegą mogła być jednak prowokacją, bo okazuje się, że Edward Klimka od kilku tygodni pracuje już w Pol-Miedź Trans, spółce córce Polskiej Miedzi. – Rzeczywiście, pan Edward Klimka jest zatrudniony w Pol-Miedź Trans – potwierdza Marek Danysz, rzecznik prasowy spółki. – Pracuje od 2 września na umowę zlecenie. W spółce ma się zająć restrukturyzacją wydziału zarządzania infrastrukturą. Umowa zawarta jest do 29 listopada – dodaje. To tylko jeden z faktów. Jak się nieoficjalnie dowiedzieliśmy, pracę w Pol-Miedź Trans miał Klimce zlecić zatrudniony tam Tadeusz Borys, prywatnie wujek Piotra Borysa, europarlamentarzysty z PO. Informację, że Edward Klimka współpracuje z Pol-Miedź Trans przekazał nam jeden z działaczy tej partii. To, podobnie jak ujawnione nagrania, pokazuje, że w PO źle się dzieje, a partyjni koledzy rozpoczęli wewnętrzne wojenki między sobą. Pokłosiem wczorajszych publikacji i ujawnionych nagrań jest też oświadczenie samego Klimki. Późnym wieczorem przesłał je do redakcji „Newswe-

eka”. W piśmie odręcznie sporządzonym na kartce papieru zapewnia, że to poseł prosił go o spotkanie, że zaraz po rozmowie otrzymał telefon od jednego z wiceprezesów KGHM i że mimo swojej sytuacji życiowej nie mógł ulec takiej presji. Dlatego o rozmowie (nagranej – przyp. red.) powiadomił lokalnych działaczy partii. Tymczasem poseł Wojnarowski zapewnia nas, że to Klimka sam przyszedł do jego biura w Lubinie. – Moi pracownicy mogą to potwierdzić. Czekał nawet na mnie, bo spóźnił mi się samolot. Cała rozmowa trwała ponad 40 minut – zapewnia parlamentarzysta. Po publikacjach w rządzie i w Sejmie zawrzało. Zarówno posłowie PiS, jak i działacze PO nie kryją oburzenia. Uważają, że sprawa powinna znaleźć swój finał w prokuraturze, a poseł z Lubina powinien zostać zawieszony. Jako jedyna w obronę wzięła posła Julia Pitera. – Nagranie, którego fragment poznała opinia publiczna trwa w rzeczywistości 40 minut. Jak każda tego typu sprawa ona musi być naprawdę solidnie wyjaśniona. Nie wszystko to, co widzimy na pierwszy rzut oka, jest rzeczywistym obrazem sytuacji. W tej aferze jeszcze jest pan, który przyszedł z tym magnetofonem i coś nagrywał. W jakiś sposób przecież to nagranie się dostało. Ktoś przyszedł, nagrał z jakąś intencją tę rozmowę, po czym tylko ten fragment został opublikowany. To musi zostać bardzo porządnie zbadane – powiedziała „Gazecie Wyborczej” posłanka PO.

MARIOLA SAMOTICHA

Będzie remont czy nie będzie?

Miasto czeka na PKP

» O budowę węzła przesiadkowego w miejscu dawnego dworca kolejowego dopytują lubinianie. – Budynku nie ma już od dawna, a tam dalej nic się nie dzieje – zauważają nasi Czytelnicy. Jak informuje rzecznik prezydenta miasta, Jacek Mamiński, inwestycja jest uzależniona od PKP Polskich Linii Kolejowych.

– Dworzec został rozebrany ponad rok temu i co dalej? Przecież miało tam być wielkie centrum przesiadkowe. Czyżby prezydent zapomniał o swojej obietnicy? – dopytuje lubinianin.

Nic bardziej mylnego. Jak tłumaczy rzecznik prezydenta miasta, Robert Raczyński czeka na ruch PKP PLK, które już kilkakrotnie zapewniało miasto o remoncie torów na trasie Legnica-Lubin-Rudna Gwizdanów. Wówczas uruchomienie pętli byłoby konieczne.

– PKP w czerwcu zeszłego roku po raz kolejny obiecywało remont wspomnianej trasy, natomiast już w lipcu władze spółki wycofały się z tej inwestycji. Jako miasto jesteśmy uzależnieni od PKP, ponieważ budowa węzła przesiadkowego jest ściśle związana z remontem trasy Legnica-Lubin-Rudna Gwizdanów. Bez remontu, a co za tym idzie, ruchu pociągów, budowa węzła nie ma sensu, dlatego czekamy na ruch PKP – wyjaśnia Jacek Mamiński.

Jednak wciąż nie wiadomo, kiedy dokładnie możemy spodziewać się remontu lubińskiego torowiska. Jak informuje rzecznik prasowy PKP Polskich Linii Kolejowych Mirosław Siemieniec, rewitalizacja linii nr 289 Legnica-Rudna Gwizdanów planowana jest w nowej perspektywie unijnej na lata 2014-2020.

MARCELINA FALKIEWICZ

reklama

LASERY

MEDCZYNE - 606 855 813

ŻYLAKI, NACZYNIKA, WŁOSY
BRODAWKI, ZNAMIONA, PIEGI
PRZEBARWIENIA, BLIZNY

WWW.LASERMEDICA.PL 603 058 860

"GRACJA" SALON URODY
Karkonoska 5A
76 847 50 00

Jeżdżą po całej Polsce

Przebadali wątroby

■ W sumie 225 mieszkańców naszego miasta przebadano obsługą specjalnego pojazdu jednego z producentów leków, który pojawił się przed galerią Cuprum Arena. USG wątroby pozwoliło lekarzom na zdiagnozowanie około 20 torbieli, takiej samej ilości naczynek oraz dwóch podejrzeń nowotworów. Stłuszczenia wątroby odnotowano u około połowy pacjentów.



W Lubinie zbadano wątroby 225 osobom

Fot. Marcelina Falkiewicz

Z bezpłatnego badania USG wątroby mogli od rana korzystać lubinianie. Wystarczyło się zarejestrować, podając jedynie imię, nazwisko i datę urodzenia, a następnie wejść do jednego z dwóch gabinetów, podnieść koszulkę, położyć się na kozetce i głęboko oddychać. W tym czasie lekarz obsługujący ultrasonograf przeprowadza badanie USG. – Po kilku minutach otrzymujemy specjalne zdjęcie i opis. Już wtedy wiadomo czy konieczna jest dalsza diagnoza – informuje tłumaczy pracownik medyczny.

Badanie, które mieli okazję za darmo przejść lubinianie, pozwala wykryć marskość wątroby, stłuszczenia, polipy a także różnego rodzaju nowotwory. Pracownicy pojazdu, w którym wykonywane były badania, są w trasie już od ponad tygodnia. W tym czasie przebadali mieszkańców Augustowa, Elbląga, Słupska, Koszalina, Wrocławia, Płocka i Piotrkowa Trybunalskiego. W każdym mieście średnio 20 osób wymagało dalszej opieki lekarskiej.

Obsługa busa badała też mieszkańców Zielonej Góry. Trasa, która potrwa do 5 listopada, obejmie jeszcze: Krosno, Tarnów, Zamość, Ostrów Wielkopolski oraz Opole i Chorzów.

MARCELINA FALKIEWICZ

PO wyborach

Premier Donald Tusk wygrał na Dolnym Śląsku. Jego protęgowany Jacek Protasiewicz pokonał Grzegorza Schetynę. Rozgoryczenia nie ukrywa eurodeputowany Piotr Borys. – Ten wynik oznacza dla nas duże przetasowania, musimy zmienić program i wziąć się w garść – przyznaje lubiński polityk.

Były wicepremier i minister spraw wewnętrznych w ostatnich wyborach parlamentarnych otrzymał w Lubinie najwięcej głosów poparcia. Nie zdobył ich jednak wśród dolnośląskich działaczy. Oficjalnie wspierali go Piotr Borys i Robert Kropiwnicki.

Jacek Protasiewicz jest zwolennikiem sojuszu z prezydentem Wrocławia. Schetyna ma inne zdanie. Stąd, jak twierdzą politycy PO, dlatego właśnie przegrał. JOM

Więcej zielonego na JP II

Wysłuchali uwag kierowców, wzięli je pod uwagę i wprowadzili zmiany, które satysfakcjonują wszystkich. Pracownicy referatu infrastruktury lubińskiego magistratu bardzo szybko zareagowali na komentarze lubińskich kierowców dotyczących nowego systemu sygnalizacji świetlnej przy skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II z Hutniczą. – Zielone światło na prawoskręcie faktycznie świeciło się za rzadko – przyznaje Zdzisław Przepiórski, kierownik referatu inżynierii ruchu w lubińskim urzędzie miejskim.

Na wspomnianym skrzyżowaniu od dwóch tygodni funkcjonuje nowy system świateł. O korkach tworzących się w tym miejscu poinformowali nas kierowcy. – Nowy system sygnalizacji jest dobry dla wszystkich, tylko nie dla mieszkańców Ustronia – stwierdzili.

Według lubinian trzeba było strasznie długo czekać, by z ul. Hutniczej skręcić w prawo w Jana Pawła II. – W kierunku pętli jedzie przecież bardzo dużo autobusów, nie tylko miejskich, ale i pracowniczych, co w godzinach szczytu powoduje naprawdę duże utrudnienia w tym miejscu – motywowali zmotoryzowani mieszkańcy naszego miasta. Sprawą zainteresował się wówczas referat infrastruktury. – Przez kilka dni obserwowaliśmy ruch na tym skrzyżowaniu ze szczególnym uwzględnieniem prawoskrętu w ul. Jana Pawła II. Bardzo szybko okazało się, że kierowcy mają rację – przyznaje Zdzisław Przepiórski. – We wspomnianym miejscu tworzyły się dłuższe koleje, więc wydłużiliśmy czas wyświetlania zielonego światła do 27 sekund – dodaje.

Urzednicy są wdzięczni kierowcom za szybką reakcję. – Wszystkie tego typu działania pozwalają usprawnić ruch w naszym mieście. Warto wspomnieć, że na wspomnianym skrzyżowaniu już wkrótce zostaną wprowadzone przeciśki dla przyszłych, które sprawia, że ruch stanie się jeszcze bardziej płynny, ponieważ akomodacja wyeliminuje niepotrzebne postoje w tym miejscu – zapewnia Zdzisław Przepiórski. MAF

Radny zmienił zdanie?

Dinoparku nie chciał, ale dziecku pokazał

Największy krytyk dinozaurów, radny Krzysztof Olszowski, zabrał swego synka na spacer do parku Wrocławskiego. Jak mówią świadkowie, chłopczyk z zainteresowaniem podziwiał prehistoryczne gady. Polityk – który nie wyklucza, że w najbliższych wyborach będzie się ubiegał o fotel prezydenta Lubina – natychmiast tłumaczy, co robił na placu budowy.

Dinozaury, jak dinozaury. Trzeba sprawdzić, jak to wygląda – mówi wprost radny Olszowski. – Nigdy nie byłem przeciwnikiem modernizacji parku, tylko ogromnych kosztów, które w większości wydatkowane są z naszych, gminnych pieniędzy. Dinozaury początkowo będą atrakcją dla dzieci. Przeróża mnie ogromna kwota, która jest wydatkowana na ten park. Ostatni pomysł z ptaszarnią, to powrót do pierwotnych kosztów, które będą się kształtowały w granicach 15-16 mln zł – zaznacza.

Ale będąc na miejskich sesjach pamiętamy, że dawniej mówił nieco inaczej. Kiedy prezydent wnioskował do rady o zaciągnięcie kredytu na remont parku – czyli wkładu własnego, by pozyskać unijną dotację na dofinansowanie tego projektu – to właśnie Krzysztof Olszowski był największym oponentem.

– Uznaliśmy, że nie stać nas, by stawiać dinozaury i remontować park.



– Dinozaury, jak dinozaury. Trzeba sprawdzić, jak to wygląda – mówi wprost radny Olszowski

Fot. Marta Czachórska

Jak wykreślił park, będzie więcej pieniędzy na listę rezerwową – wskazywał w sierpniu 2009 roku radny Olszowski. I jeszcze jego wypowiedź z czerwca 2010 roku: – Widziałem wizualizację tego parku i mam wrażenie, że pan prezydent patrzy na Lubin z góry, z perspektywy najwyższego dinozaura, który ma się tam znajdować. Prezydent nie dostrzega problemów lokalnego podwórka, a my mamy przecież ważniejsze sprawy niż jakieś fanaberie prezydenta – buntował się radny Olszowski.

MARIOLA SAMOTICHA

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedlowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

HELIOS

Wart Oscar! Kawał porywającej rozrywki. Wbijaj w fotel.

NAJLEPSZY FILM ROKU!

WYŚCIG
ŚWIAT WSTRZYMAŁ ODECH

W KINACH OD 8 LISTOPADA

Pokaz filmu
DRÓGA NA PÓŁNOC
7 listopada, godz. 18:00
CZWARTEK

Po seansie zapraszamy na spotkanie z krytykiem filmowym:
TOMASZEM RACZKIEM

Bilety już w sprzedaży!
Szczegóły w kinie i na www.helios.pl

KINO HELIOS Lubin ul. Gen. Władysława Sikorskiego 20, 59-300 Lubin
REZERWACJA TEL.: 76 724 97 97
REZERWACJA I SPRZEDAŻ BILETÓW ON-LINE: www.helios.pl

polub nas na **fb**

Kiedy inwestycja ruszy, dowiemy się pod koniec tego roku

Będzie nowa galeria

» Wkrótce w Lubinie powstanie kolejna galeria handlowa. Jest już gotowy projekt wraz z wizualizacją, ale termin rozpoczęcia prac znamy dopiero pod koniec przyszłego roku.



Fot. materiały inwestora

Inwestor, czyli warszawska firma Peppercon Properties, chwali się, że to jedyny taki projekt w Lubinie. Galeria ma powstać w miejscu starych koszar, pomiędzy ulicami Księcia Ludwika I i Łukasiewicza. Z lokalizacją prawdopodobnie wiąże się też nazwa galerii – Pasaż Książęcy.

Planujemy odrestaurować obecny budynek i dobudować jeszcze jeden. Tak, by całość stworzyła nowoczesną galerię handlową – tłumaczy Karolina Pęczek z Peppercon Properties. – To ma być galeria z dużym sklepem spożywczym i kilkoma wielobranżowymi – dodaje.

W obiekcie znajdzie się zaledwie 20 najemców, ale ich oferta ma być precyzyjnie dopasowa-

ną do profilu i oczekiwań mieszkańców Lubina. Pasaż Książęcy stanie się idealnym miejscem na codzienne, wygodne i szybkie zakupy – tak przynajmniej zapewnia właściciel terenu. Przy galerii ma też powstać parking na 100 miejsc.

– Pod koniec roku powinniśmy już znać termin rozpoczęcia prac – zaznacza Karolina Pęczek.



Galeria ma powstać w miejscu starych koszar, pomiędzy ulicami Księcia Ludwika I i Łukasiewicza



Fot. materiały inwestora

Inwestycja nie jest żadnym zagrożeniem dla małych przedsiębiorców prowadzących swoje stoiska na targowisku Skorpion. Miasto zapewnia, że ten teren jest jego własnością i drobni handlarze mogą spać spokojnie.

Dodajmy, że Peppercon Properties to niezależna spółka deweloperska, która skupuje grunty pod inwestycje komercyjne,

a potem zajmuje się realizacją inwestycji. Od budowy obiektów handlowych po ich zarządzanie. Czy nie boją się konkurencji galerii Dariusza Miłka oraz czy Pasaż Książęcy będzie rywalizował z Cuprum Areną, czas pokaże.

MARIOLA SAMOTICHA



Centrum Innowacji Audiowizualnych

Park Wrocławski ma już bramy

Pozamykali, bo montowali

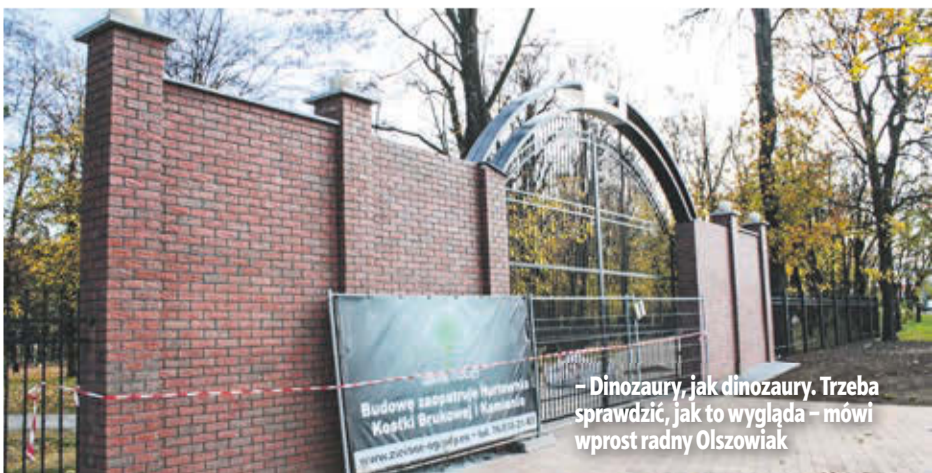
■ Na zamknięte bramy parku Wrocławskiego natykali się przez weekend mieszkańcy naszego miasta. – Myśleliśmy, że będzie można przyjść na spacer i obejrzeć dinozaury, a tu wszystko pozamykane na cztery spusty – mówią wprost lubinianie. Jak tłumaczy kierownik budowy, Stanisław Wardycki, wszystko przez montaż bram.

Zainteresowanie remontowanym parkiem i dinozaurami nie spada. – Chcieliśmy skorzystać z ładnej pogody w weekend i zobaczyć figury gadów z bliska. Gdy podeszliśmy do bram parku okazało się, że, zarówno ta od strony Castoramy jak i ul. Paderewskie-

go, jest zamknięta. Tłumy lubinian oglądały więc dinozaury jak zwykle – przez ogrodzenie – opowiada jedna z naszych Czytelniczek.

Jak zapewnia Stanisław Wardycki, bramy zostały pozamykane ze względu na ich montaż. – Prace rozpoczęliśmy w sobotę. W niedzielę elementy ogrodzeń nie były jednak jeszcze dostatecznie zabezpieczone, dlatego woleliśmy nie ryzykować. Teraz park znów jest otwarty. Lubinianie będą mogli wejść do niego także w najbliższy weekend, jednak wciąż musimy pamiętać, że to plac budowy – podkreśla kierownik.

MARCELINA FALKIEWICZ



Fot. Maria Czachorska

Dinozaury, jak dinozaury. Trzeba sprawdzić, jak to wygląda – mówi wprost radny Olszowiak

reklama

KASA UNII LUBELSKIEJ

www.kasaul.pl
infolinia 801 980 090
(koszt połączenia wg taryfy operatora)

kredyt mieszkaniowy

okres kredytowania do **30 lat**

prawdziwa jesienna okazja pożyczkowa:

- pożyczka z **niskim oprocentowaniem - tylko 5%** w skali roku*
- minimum formalności i szybka decyzja** kredytowa, nawet w jeden dzień
- długoterminowe pożyczki hipoteczne i kredyty mieszkaniowe z okresem spłaty **nawet do 30 lat!**

*Całkowita kwota pożyczki: 1600 zł, czas obowiązywania umowy – 12 miesięcy, 12 miesięcznych rat równych, stopa oprocentowania kredytu w skali roku: 5% (stała), prowizja 9%, tj. 144 zł, opłata przygotowawcza: 40 zł, rzeczywista roczna stopa procentowa: 32,37%, rata 136,99 zł, całkowita kwota do zapłaty 1827,83 zł, w tym odsetki: 43,83 zł. Informacje podano na podstawie przykładu reprezentatywnego z dnia 19.07.2013 r.

Pożyczka od kwoty 1000 zł do 10 000 zł dostępna do 31.12.2013 r. Liczba dostępnych dla członka pożyczek – 1 (jedna). Decyzja kredytowa zależy od indywidualnej oceny ryzyka kredytowego. Wyprodukowano dnia 17.10.2013 r.

ŚCINAWA ul. Mickiewicza 15
tel. (76) 843 77 77 otwarte: pn-pt 9:00 -17:00

Akcja straży miejskiej przynosi efekty

Sprzątanie kupy to żaden wstyd

» Zebranie psiej kupy do specjalnej papierowej torebki i wyrzucenie jej do śmietnika to już żaden powód do wstydu. Problem jest coraz mniejszy, a ludzie są bardziej świadomi – to wyniki działań i obserwacji prowadzonych przez lubińską straż miejską. – Od 2010 roku, od kiedy ruszyliśmy z akcją, poprawa jest i to znaczna – komentuje komendant straży miejskiej Robert Kotulski.

Sposobów, by nakłonić lubinian do sprzątania po swoich pupilach, a tym samym dbania o czystość i porządek w mieście, straż miejska miała co najmniej kilka. Najpierw ruszyła z programem „żółtej kartki”. Każdy, kto został przyłapany na gorącym uczynku, że nie sprząta psiej kupy otrzymywał „żółtą kartkę”. A na niej informację, jak i dlaczego powinien sprzątać. Było to też ostrzeżenie, bo każda taka



» Jeszcze trzy lata temu, kiedy zaczynaliśmy nasze działania, psie odchody sprzątała zaledwie połowa mieszkańców, dziś robi to 90 procent lubinian – mówi komendant Robert Kotulski

Fot. Mariola Samoticha

osoba trafiała do specjalnej bazy danych. Następnym razem nie było już ostrzeżenia, a mandat.

Dalej strażnicy wzięli się za edukację najmłodszych. I do corocznego konkursu w szkołach, „Bezpiecz-

ni razem” wprowadzili dodatkową konkurencję „Sprzątanie nieczystości po psie”. By nawet najmłodszym wcielić nawyk sprzątania.

Były też liczne kontrole, które straż miejska prowadziła wspólnie

z urzędnikami. A potem obserwacja sytuacji na miejskim monitoringu. I jak zapewnia komendant Kotulski, efekty są widoczne gołym okiem.

– Jeszcze trzy lata temu, kiedy zaczynaliśmy nasze działania, psie

odchody sprzątała zaledwie połowa mieszkańców, dziś robi to 90 procent lubinian. Oceniamy to na podstawie zaobserwowanych kilkudziesięciu przypadkach – podkreśla komendant. – Zmiany widać też na podstawie osób ukaranych za niesprzątanie. W wyniku podjętych interwencji w 2012 roku mandatem ukarano 358 osób, a w tym, który powoli zbliża się do końca, tylko 153 osoby. W dużej mierze wynika to z obawy przed konsekwencjami, a także zwiększającej się świadomości właścicieli i opiekunów zwierząt o obowiązkach wynikających z aktów prawa miejscowego i ustaw. – dodaje.

Wciąż jednak jest grupa osób, która nie chce bądź wstydzi się sprzątać psie odchody. I do nich zamierza dotrzeć straż miejska. Jeśli nie poskutkuje profilaktyka, ucierpi nasz domowy budżet. Mandat za zanieczyszczenie miasta może wynieść nawet 500 zł. Możemy też odmówić jego przyjęcia, a wtedy sprawa kierowana jest do sądu. Takich przypadków w tym roku było już dziewięć.

MARIOLA SAMOTICHA

Roczne statystyki

Są, ale nie przychodzą

■ Niechlubną rekordzistką w radzie miejskiej jest radna Elżbieta Morawska. Na 13 sesji w ubiegłym roku opuściła aż osiem. Jej frekwencja wyniosła zaledwie 38,47 procent. Dla porównania rok wcześniej opuściła zaledwie jedno posiedzenie.

W wyborach Morawska startowała z listy Prawa i Sprawiedliwości. Potem miała chwilowy romans z PO, kiedy na kilka miesięcy przyłączyła się do rajców tej partii. W radzie miejskiej wspólnie utworzyli klub Porozumienie Samorządowe.

Udział we wszystkich 13 posiedzeniach daje radnym 100-procentową frekwencję. Ale takim wynikiem może się pochwalić tylko pięcioro rajców: Marcin Białkowski, Andrzej Górzyński, Joanna Kot, Piotr Socha i Maria Szydłowska.

Raz obrady opuściło aż siedem osób: Zbigniew Czerwonka, Dorota Dutkacz, Dariusz Jankowski, Joanna Koronowska, Romuald Kujawa, Krzysztof Olszowski i Marian Węgrzy-



Radna Elżbieta Morawska na 13 sesji w ubiegłym roku opuściła aż osiem

Fot. Mariola Samoticha

nowski. Ich frekwencja wynosi zatem 92,31 procent.

Im dalej, tym słabsze wyniki. Dwa razy na sesji nie było: Kseni Dowhań-Domańskiej, Roberta Szweda, Zbigniewa Warczewskiego i Franciszka Wojtyczki (84,62 proc.). Trzy razy obrady opuścili Bogusława Potocka-Zdrzałik, Roman Rozmysłowski oraz Roman Zaprutko (76,93 proc.). Cztery

razy na sesji nie było Piotra Motylińskiego (69,24 proc.), a aż sześć razy – Roberta Cieślowskiego (53,85 proc.).

Kolejne wybory samorządowe już jesienią przyszłego roku. Frekwencja radnych na sesjach może być więc wskazówką, na kogo warto oddać swój głos w przyszłości.

MARIOLA SAMOTICHA

Audiowizualnych Lubin jest z nich dumny

Rada pogratulowała

■ – Jesteśmy dumni, że w naszym mieście są osoby, które wyznaczają sobie cele i osiągają je dzięki aktywnym działaniom i solidnej pracy – tymi słowami prezydent Robert Raczyński i przewodniczący rady miejskiej Andrzej Górzyński pogratulowali radnemu Zbigniewowi Warczewskiemu. Sukces jest podwójny, bo nie dość, że lubinianin został odznaczony przez sejmik za zasługi dla Dolnego Śląska, to jeszcze właśnie obchodził 50-lecie swojej działalności.

Gdyby nie on, Lubin z pewnością nadal nie miałby hospicjum. I odremontowanego przyszpitalnego Zakładu Pielęgnacyjno-Opiekuńczego. Nasze miasto bardzo dużo zawdzięcza Zbigniewowi Warczewskiemu. Jego zasługi ostatnio docenił też sejmik. Podobnie jak Romuald Kujawa, Marian Węgrzynowski i Marcin Królak, otrzymał odznaczenie za zasługi dla Dolnego Śląska. – Czego każdemu z panów bardzo gratulujemy – mówił podczas ostatniej sesji przewodniczący Górzyński.

Ale Zbigniew Warczewski otrzymał na sesji dodatkowe gratulacje. Bo oprócz odznaczenia, obchodził w tym roku także swój jubileusz.

– 50 lat pobytu w Lubinie to czas, który jest znakomitym uznaniem

podjętych przez pana inicjatyw. Pana liczne odznaczenia są nie tylko dowodem ciężkiej pracy, ale i otwartości serca na potrzeby drugiego człowieka. Wśród wielu przejawów ludzkiej aktywności, szczególnie cenny jest pana bezinteresowny wysiłek, który przyczynił się do powstania lubińskiego hospicjum – uważają zgodnie prezydent i przewodniczący rady miejskiej.

MARIOLA SAMOTICHA



Zbigniew Warczewski właśnie obchodził 50-lecie swojej działalności

Fot. Mariola Samoticha

Wybuch na Sierpolu

Do detonacji zapalnika w miejscu wykonywania robót strażackich doszło w nocy z 21 na 22 października około godz. 2.15, na oddziale G-23 w kopalni Polkowice-Sierszowice. W wyniku eksplozji rannych zostało trzech górników. Wypadek miał miejsce na głębokości 740 metrów.

– Niegroźnie ranni pracownicy natychmiast zostali odwiezieni na badania do szpitala – informuje Anna Osadczuk z biura prasowego KGHM. – Dwóch z nich wypisano już do domów, trzeci natomiast przeszedł zabieg na oddziale okulistycznym i, jak zapewniają nas lekarze, jutro powinien opuścić szpital – dodaje przedstawicielka Polskiej Miedzi. Przyczyny wypadku nie są znane. Dyrekcja kopalni powołała już specjalny zespół, który ma zbadać okoliczności zdarzenia.

JOM

Drużyna Szpiku

Górnik uratował Amerykankę

» **Na rejestrację sześćsetnego potencjalnego dawcy szpiku kostnego, pracownicy Polskiej Miedzi i wolontariusze z Miedzianego Towarzystwa Sportowego Drużyny Szpiku KGHM czekali z niecierpliwością. Ten ważny moment nastąpił podczas tegorocznego XXVIII Biegu Barbórkowego.**

Gotowość niesienia pomocy to nadrzędny cel powstałej przy KGHM Drużyny Szpiku. Dla jednych będzie to oddanie szpiku, czy mówienie na czym polega przeszczep, dla innych bieganie i jazda na rowerze. Podczas tegorocznego Biegu o Lampkę Górnica zarejestrowano sześćsetnego potencjalnego dawcę. – Zarejestrowałam się z chęcią niesienia pomocy in-

nym. Nie mam nic do stracenia, a mogę podarować innemu człowiekowi życie, jeśli nadarzy się taka szansa.

Dziękuję wszystkim, dzięki którym udało nam się zarejestrować tyle osób. To jeszcze bardziej motywuje nas

bo nie znajduje dawcy szpiku. Nie znajduje go, ponieważ często nie zdajemy sobie sprawy, w jak prosty sposób

wice. Wcześniej zarejestrował się podczas akcji organizowanej przez Drużynę. Biorcą była 38-letnia Amerykanka.

Wolontariusze przeprowadzili od stycznia tego roku kilkadziesiąt rejestracji potencjalnych dawców szpiku. Prowadzone były w oddziałach spółki, podczas dużych, ogólnopolskich imprez sportowych (Bieg Piastów 2013, Półmaraton Zielonogórski, mecze KGHM Zagłębia Lubin). Drużyna obecna była także podczas innych imprez masowych. W trakcie tych wszystkich wydarzeń nie tylko rejestrowano potencjalnych dawców, ale też edukowano na temat białaczki i sposobach walki z tą chorobą.

Pracownicy nie zaprzestają dalszych działań. W planach są organizacje kolejnych rejestracji, a także wprowadzenie w spółce programu wolontariackiego, skierowanego tym razem do młodzieży.

Źródło KGHM



W styczniu 2013 roku w Dreźnie szpik oddał Marek Cygańczuk, pracownik ZG Polkowice-Sierszowice. Biorcą była 38-letnia Amerykanka

Nie znam osoby chorej na białaczkę, ale ktokolwiek by to nie był, chętnie udzieliłbym takiej pomocy – tłumaczyła tuż po rejestracji Ewelina Kosior.

– To nasz wspólny sukces. Jesteśmy z tego dumni.

do społecznej pracy – mówi Tomasz Chmielowiec, prezes MTS Drużyna Szpiku KGHM.

Każdego roku u 10 tysięcy osób lekarze diagnozują nowotwór krwi. Połowa z tych pacjentów umiera,

można komuś uratować życie.

Akcja pracowników KGHM przyniosła pierwszy efekt. W styczniu 2013 roku w Dreźnie szpik oddał Marek Cygańczuk, pracownik ZG Polkowice-Sierszowice.

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

NAJLEPSZY W KAŻDYM DETALU!



- Śniadania biznesowe
- Bankiety
- Konferencje
- Szkolenia
- Imprezy okolicznościowe
- Doskonała kuchnia

59-300 Lubin, ul. Budowniczych LGOM 20

tel. +48 (76) 746 57 00, fax +48 (76) 746 57 44

www.hotelskarbek.pl, e-mail: hotelskarbek@lubinpex.com.pl

Otwarto nowy hotel

Dla biznesmenów

» Lubin ma kolejny nowy hotel. Nazywa się Europa. Dysponuje 43 komfortowo wyposażonymi pokojami. Jego właściciele, Bożena i Władysław Piekarczyk, chcą, by był trzygwiazdkowym obiektem.

Sala bankietowa hotelu została przygotowana dla 250 gości. Ponadto obiekt dyspo-

nuje częścią konferencyjną, kameralną oraz dla VIP-ów. Jest także kawiarnia i drink bar.

Miłośnicy sportu mogą ponadto skorzystać z sali fitness. Do ich dyspozycji są m.in.: łóżka rekondycyjne, rolletic, sauna i solarium. Obiekt został także wyposażony w bowling i bilard.

Całość skierowana do gości biznesowych.

JOANNA MICHALAK



Wstęgę przecinał między innymi prezydent Lubina Robert Raczyński

Miasto bez wykluczenia cyfrowego

Rozdają komputery z internetem

» O udział w projekcie urzędu miejskiego „Lubin – Miasto bez wykluczenia cyfrowego” mogą wciąż ubiegać się lubinianie. – Jest jeszcze 40 wolnych miejsc, a więc tyle samo komputerów, łącz internetowych i szkoleń do rozdysponowania – informuje naczelnik wydziału infrastruktury w lubińskim magistracie, Rafał Rozmus.

Pierwotnie nabór miał trwać do 30 września, jednak z uwagi na to, że wciąż są wolne miejsca, urząd zdecydował się wydłużyć przyjmowanie zgłoszeń do wyczerpania miejsc. Do udziału w unijnym projekcie zgłosiło się jak na razie 210 rodzin z Lubina. – Docelowo ma ich być aż 250, dlatego wciąż prowadzimy nabory wniosków – dodaje naczelnik.

Celem projektu jest przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu. – A więc bezpłatne udostępnienie komputera i internetu osobom, które znalazły się w ciężkiej sytuacji materialno-ekonomicznej bądź zdrowotnej – tłumaczy kierownik z referatu infrastruktury, Zdzisław Przepiórski.

Na specjalnie zorganizowanej konferencji na temat projektu organizatorzy szczegółowo wyjaśnili, kto może uczestniczyć w projekcie i ubiegać się o darmowe pozyskanie komputera i internetu. – Na pewno są to ubo-



» Na specjalnie zorganizowanej konferencji na temat projektu organizatorzy szczegółowo wyjaśnili, kto może uczestniczyć w projekcie i ubiegać się o darmowe pozyskanie komputera i internetu

gie, a także wielodzietne rodziny, osoby niepełnosprawne i samotni rodzice, jednak podstawowym warunkiem jest, by osoba ubiegająca się o udział w projekcie posiadała stałe lub czasowe zameldowanie w Lubinie – dodaje Zdzisław Przepiórski.

Rekrutację uczestników projektu przeprowadzi komisja, w której znajdą się pracownicy urzędu miejskiego i MOPS. Na podstawie wniosków zostanie opracowana podstawowa i rezerwowa lista kandydatów.

Szczegółowe informacje na temat projektu można znaleźć na stronie www.cyfrowylubin.pl.

MARCELINA FALKIEWICZ



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

LUBIN
ZALESIE



www.blockpol.pl

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.



INWESTYCJA BLOCKPOL SP. Z O.O.

- NOWE MIESZKANIA RÓŻNEJ WIELKOŚCI!
- LOKALE USŁUGOWE!

Biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel.: 519 18 49 59
siedziba firmy: Wrocław, ul. Krzycka 90 D

Złodzieje w autobusie

Lubińscy i wołowscy policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn podejrzanych o kradzież elementów metalowych z punktu skupu złomu. Sprawcy swój łup zamierzali sprzedać w innym miejscu. Nie zdążyli, bo trafili do policyjnego aresztu. Za kradzież z włamaniem grozi im kara nawet do dziesięciu lat więzienia.

– Funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Lubinie, wspólnie z policjantami z Wołowa, zatrzymali 29-letniego mieszkańca Wińska oraz 51-letniego mieszkańca Krakowa. Mężczyźni, wykorzystując porę nocną, włamali się do budynku, w którym znajdował się punkt skupu złomu w Wińsku – informuje starszy aspirant Piotr Lewucha.

– Obaj ukradli ponad 50 kg elementów metalowych, wykonanych z miedzi, oraz elektronarzędzia. Elementy metalowe spakowali do worków i porannym autobusem pojechali do Lubina, gdzie chcieli je sprzedać w jednym z punktów skupu elementów metalowych. Sprawcy nie dotarli tam, a trafili do policyjnego aresztu – relacjonuje Piotr Lewucha.

JOM

Wpadł z samochodu

Metoda „na wnuczka” wciąż jest skuteczna. Pomimo wielu apeli, starsi ludzie nadal dają się nabierać oszustom i tracą majątki swego życia. W ostatnim miesiącu lubińska policja otrzymała aż dwa takie zgłoszenia.

– Oba przestępstwa przebiegły według nowego scenariusza – przyznaje aspirant Karolina Hawrylciov z lubińskiej policji. – Tym razem dzwoniący nie przyjechał po pieniądze, ale poprosił o przekazanie ich za pomocą szybkiego przelewu. Gotówkę oszust może odebrać w wielu miejscach, potrzebuje tylko hasła transakcji i dowodu tożsamości. W ten sposób dwóch pokrzywdzonych z Lubina poniosło straty na łączną kwotę ponad 40 tysięcy złotych – dodaje policjantka.

Mundurowi apelują do mieszkańców o rozwagę i ostrożność. Najprostszym sposobem, by ustrzec się przed tego typu przestępstwem jest zadzwonienie do osoby, za którą podaje się rozmówca proszący o pieniądze. – Prosimy o informowanie oficera dyżurnego lubińskiej policji o każdym przypadku lub próbie podobnego oszustwa – mówi Karolina Hawrylciov.

JOM

Uprawiał konopie i nielegalnie posiadał pistolet gazowy

Niemiecka fabryka marihuany

» Lubińska prokuratura oskarżyła dwóch Niemców o uprawę konopi indyjskich na przemysłową skalę. Cudzoziemcy założyli gigantyczną plantację w pobliskim Michałowie. Wpadli przez zupełny przypadek na początku czerwca br. Od tamtej pory przebywają w areszcie.

Na zajmowanej przez nich posesji zabezpieczono ponad dziewięć kilogramów gotowej do sprzedaży marihuany oraz prawie osiemset sadzonek konopi, z których można było wyprodukować kolejne ponad siedemnaście kilogramów narkotyku – wylicza Liliana Łukasiewicz, rzecznik prasowy Prokuratury Okręgowej w Legnicy.

Oskarżeni to 30-letni Christian U. i 40-letni Christian H. Młodszy z nich się do niczego nie przyznaje i odmawia złożenia wyjaśnień. Pomimo że był już karany w Niemczech za handel narkotykami, twierdzi, że tylko podlewał rośliny i nie wiedział, że są to konopie.

Z kolei starszy z nich potwierdził, że uprawiał konopie i nielegalnie posiadał pistolet gazowy. Nie przyznał się natomiast do suszenia i selekcji uprawianych roślin. W swoich wyjaśnieniach wskazał, że pomysłodawcą całego przedsięwzięcia był obywatel Holandii. To on miał przekazać pieniądze na

wynajem budynku, zakup sadzonek i wyposażenie plantacji. Nie podał jednak żadnych informacji na temat rzekomego zleceniodawcy.

Do ujawnienia procederu, trwającego co najmniej miesiąc, doszło przez zupełny przypadek. Policjanci z Wrocławia i Niemiec byli zainteresowani inną sprawą. Ich podejrzenia wzbudził jednak usytuowany w lesie stary kurnik, ogrodzony nową siatką oraz wyposażony w w... kamery i czujniki ruchu.

Wyniki przeszukiwania zaskoczyły mundurowych. – Na terenie plantacji odkryli urządzenia nawadniające, wentylatory, lampy o mocy 600 Watt, kontrolery elektryczne, lampy owadobójcze i cyfrowe czujniki temperatury – informuje rzecznik prokuratury.

Wewnątrz policja zastała dwóch Niemców i dziewczynę jednego z nich. Podczas przeszukiwania pomieszczeń mieszkalnych znaleziono ponadto broń gazową wraz z 30 sztukami amunicji należąca do Christiana H.

Jak ustalił biegły, 1 gram marihuany na rynku kosztuje około 30 zł. Wartość rynkowa marihuany, jaką można było uzyskać z ujawnionej ilości krzewów, to ponad 517 tys. zł. Wartość rynkowa już wyprodukowanej marihuany to ponad 281 tys. zł.

O dalszych losach Niemców zdecydował Sąd Okręgowy w Legnicy. Obcokrajowcom grozi kara więzienia od trzech do 15 lat.

JOANNA MICHALAK



» Wartość rynkowa marihuany, jaką można było uzyskać z ujawnionej ilości krzewów, to ponad 517 tys. zł

Został ujęty przez ochronę, a następnie przekazany policji

Kary dla stadionowych chuliganów

» Dwóch mieszkańców Łodzi na długo zapamięta wizytę w Lubinie. Podczas meczu Zagłębia z Widzewem jeden z nich wdarł się na teren stadionu, a drugi znieważał policjantów.

Pierwszy z delikwentów został już ukarany. Dwudziestoletni łodzianin wszedł na stadion bez biletu i pieniędzy na zakup wejściówki. Został ujęty przez ochronę, a następnie przekazany w ręce policji.

Mężczyzna przyznał się do winy. – Otrzymał karę ograniczenia wolności. Przez osiem miesięcy będzie wykonywał prace społeczne: trzydzieści godzin w miesiącu – informuje aspirant Karolina Hawrylciov z lubińskiej policji.

Ponadto ma dwuletni zakaz wstępu na wszelkie imprezy masowe i został zobligowany do meldowania się na komendzie w czasie trwania meczów Widzewa Łódź oraz reprezentacji Polski w kraju i za granicą.

Drugi z zatrzymanych ma 17 lat. Za znieważenie umundurowanych policjantów podczas meczu grozi mu kara do roku więzienia. JOANNA MICHALAK



Podczas meczu Zagłębia z Widzewem jeden z kibiców wdarł się na teren stadionu, a drugi znieważał policjantów

Stróżę prawa zatrzymali rabusiów

Napadali na seniorów

» Zawsze wybierali osoby starsze i chore. Wdzierali się do ich mieszkań w biały dzień, wyłamując zamki. Bili i grozili, a następnie okradali. Zanim czwórka rabusiów zatrzymała policja, zdążyli w ten sposób napaść na kilkanaście osób w Lubinie.

Ich łup zazwyczaj nie był duży – kilkaset złotych, emerytura, renta i bony żywnościowe.

– Do osoby starszej, schorowanej lub niedośćej wdzierali się siłą najczęściej dwie, czasem trzy, a nawet cztery osoby. Doprowadzali domownika do stanu bezbronności, popychając, bijąc, przytrzymując oraz gro-

ząc użyciem przemocy, pozbawieniem życia czy też spalaniem mieszkania – informuje aspirant Karolina Hawrylciov z lubińskiej policji. – Wybierali najczęściej dni, kiedy osoby starsze dostają emerytury i renty. Po rozboju zastraszali swoje ofiary, że znów użyją przemocy, jeśli tylko powiadomią policję – dodaje.

Ostatnio funkcjonariusze zatrzymali rabusiów. Wśród nich były dwie kobiety, w wieku 23 i 27 lat, oraz dwóch mężczyzn – 22- i 25-letni. Wszyscy są mieszkańcami Lubina i gminy Lubin. To nie było ich pierwsze przestępstwo.

– Wszyscy usłyszeli zarzuty, za które grozi kara do 12 lat pozbawienia wolności. Sąd wobec 27-letniej kobiety i 25-letniego mężczyzny zastosował areszt tymczasowy na trzy miesiące. Wobec dwóch pozostałych sprawców orzeczono dozór policyjny – mówi aspirant Karolina Hawrylciov.

MARTA CZACHÓRSKA



**Nowe mieszkania
na sprzedaż
w centrum miasta**

Kamienice

Lubin, ul. Bema

RTBS



biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl

Centrum
Innowacji

Audiowizualnych

Muza
www.ckmuza.eu

Ida

reż. Paweł Pawlikowski



"Cichy film widelisk pytań namacalnych nas wszystkich o zło, wiary, naszą samotność i kraj 'IDA' - to jeden z najlepszych filmów ostatnich lat"

- Tadeusz Sobolewski
GAZETA WYBORCZA

W kinie „Muza” w dniach 4 - 14 listopada

Z „MUZĄ” JESTEŚ ZAWSZE W CENTRUM KULTURY

Swietłana Aleksijewicz

**CZARNOBYLSKA
MODLITWA**

Reżyseria i adaptacja:
Joanna Szczepkowska

Obsada:
Joanna Szczepkowska, Agata Góral,
Elżbieta Piwek, Natalia Rybicka,
Monika Świątaj, Marcin Januszkiewicz,
Mateusz Lewandowski, Krzysztof Stróński,
Krzysztof Strużyński, Wojciech Żołądkiwicz

3 listopada
godz. 19:00

Centrum Kultury „Muza”
Duża sala Bilety: 60 zł i 70 zł

Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 lub na www.ckmuza.eu

Pomagają różnymi sposobami

Pieniądze z telefonów na opał

» 30 telefonów komórkowych zebrali pod galerią pomocnicy pani Zuzi ze Szklar Gómych. – Nie jest to jakaś powalająca ilość, ale przecież nie o samą zbiórkę tutaj chodziło – tłumaczy prezes Stowarzyszenia Integracyjnego Osób Uzależnionych i Ich Rodzin „Krokus”.

Wolontariusze spędzili pod Cuprum Areną kilka godzin. Wszystko po to, by zebrać i spieniężyć stare telefony, a za zebrane pieniądze zaopatrzyć samotną staruszkę w opał na zimę. – W tym czasie zaczęło nas sporo osób. Większość klientów galerii oferowała nam pieniądze, których nie chcemy, a nawet

By staruszka mogła spokojnie przetrwać zimę potrzeba 1,5 tony węgla. – 500 kg opału zapewni 76-latce gmina, jednak to za mało – mówi wprost szef stowarzyszenia. Panią Zuzią lubinianie zainteresowali się przez akcję Fundacji „Podaj Łapę”. Bardzo szybko swoją pomoc zaoferowali także członkowie Stowarzyszenia Integracyjnego Osób Uzależnionych i Ich Rodzin „Krokus”.

– Wyremontowaliśmy już praktycznie całe mieszkanie staruszki, a wszystko to dzięki wielkim sercom mieszkańców naszego miasta, którzy o każdej porze dnia i nocy służą pomocą. Właściwie potrzeba nam już tylko mebli kuchennych oraz szafki łazienkowej i na buty. Jeśli ktoś miałby taki sprzęt na zbyciu to prosimy o kontakt, a my zajmiemy się jego transportem – przyznaje Zbigniew Rybak.

Osoby, które chciałyby w jakikolwiek inny sposób



By staruszka mogła spokojnie przetrwać zimę potrzeba 1,5 tony węgla. – 500 kg opału zapewni 76-latce gmina, jednak to za mało – mówi wprost szef stowarzyszenia Zbigniew Rybak

nie możemy przyjmować. Sugerowaliśmy wówczas, że można na własną rękę zakupić opał. Teraz czekamy aż przedstawiciel jednej z sieci komórkowych wyceśni zebrane przez nas aparaty – mówi Zbigniew Rybak.

wspomóc akcją pomocy staruszce, poprzez, na przykład bezpośredni zakup opału, proszeni są o kontakt z prezesem „Krokusa”, Zbigniewem Rybakiem, pod nr 516379270.

MARCELINA FALKIEWICZ

Nikt nie chciał się do nich przyznać

Niebezpieczne lampy

» Wiele lamp stojących wzdłuż drogi na lubińskie lotnisko jest w bardzo złym stanie. Niektóre wyglądają, jakby zaraz miały się przewrócić. Ktoś powinien je zabezpieczyć, jednak ciężko ustalić kto. Urząd miejski odsyła do aeroklubu, aeroklub do gminy wiejskiej Lubin, a gmina... z powrotem do aeroklubu.

Te lampy nie działają od dawna. Ktoś postanowił wykorzystać je ostatni raz i wyrąbał w nich dziury, aby dostać się do kabli i elementów metalowych. – Te stare lampy mogą się przewrócić w każdej chwili i spowodować jakąś tragedię – zwraca uwagę jeden z naszych Czytelników.

Drogą, przy której stoją, mieszkańcy Lubina i nie tylko jeżdżą na kort tenisowy i plac z grillami przy lotnisku.

– Jadąc ostatnio na lotnisko zauważyłem, że jedna z latarni stojąca na zakręcie jest „podrębana” tak jak się wycina drzewa. Ktoś musiał bić w nią młotem lub kilofem. Ledwo stała. Chciałem wracając zadzwonić na straż miejską, gdyż w każdej chwili mogłaby spaść na ulicę, w najgorszym przypadku na jakiś samochód, lecz gdy wróciłem latarnia leżała przewrócona. Na szczęście poleciała w stronę lasu – pisze w mailu do naszej redakcji mieszkaniec Lubina.

Mężczyzna wspomina, że jadąc ponownie na lotnisko zauważył kolejne dwie uszkodzone latarnie.



» Jedną z latarni stojących na zakręcie jest „podrębana” tak jak się wycina drzewa. Ktoś musiał bić w nią młotem lub kilofem – poinformował nas Czytelnik

Rzeczywiście niektóre lampy wyglądają jakby zaraz miały się przewrócić. Próbowaliśmy się dowiedzieć, komu podlegają. Urząd miejski sprawdził i poprosił o interwencję w ich sprawie lubiński aeroklub. – Prosimy o ich zabezpieczenie w związku z zagrażającym bezpieczeństwu mieszkańców stanem technicznym. Z uwagi na powagę sytuacji, prosimy o w miarę możliwości szybką reakcję – napisali urzędnicy.

Aeroklub najpierw wskazał jako właściciela ziemi, na której stoją lampy, gmi-

nę wiejską Lubin, potem okazało się, że podlegają jednak jemu. – Właśnie uszkodzoną lampą zajmuje się nasz pracownik. Tylko jedna jest w takim stanie, że może zagrażać bezpieczeństwu. Położymy ją na ziemi – mówi Józef Herczyński, dyrektor Aeroklubu Zagłębia Miedziowego. – Reszta jest uszkodzona, ktoś wyciągnął z nich kable, ale te lampy nie zagrażają bezpieczeństwu – dodaje.

MARTA CZACHÓRSKA

reklama

ONE LOVE SOUND FEST 2013

NAJWIĘKSZY HALOWY FESTIWAL REGGAE W EUROPIE

23.11.2013 WROCŁAW :: HALA STULECIA

GENTLEMAN & THE EVOLUTION GER MISTY IN ROOTS UK
BEENIE MAN JAM RAGGASONIC FR CONGO NATTY & TENOR FLY UK
MIGHTY CROWN JAP EQUIKNOXX & MASICKA JAM THE HEATWAVE UK
MALED REGGAE ROCKERS PL RAS LUTA PL TABU PL BAS TAJPAN PL
DANCEHALL MASAK-RAH PL SPLENDID SOUND PL

www.facebook.com/one.love.wroclaw
www.one1ove.pl

Ceny biletów:
 Promocja do 30.09.2013 - 80 zł; 01.10 do 31.10.2013 - 90 zł; 01.11 do 22.11.2013 - 100 zł; w dniu Festiwalu 23.11.2013 - 120 zł
 Bilety Golden VIP Ticket: Promocyjna cena do 30.09.2013 - 130 zł; 01.10 do 31.10.2013 - 140 zł; 01.11 do 22.11.2013 - 150 zł; w dniu Festiwalu 23.11.2013 - 170 zł

Andrzej Chyra z wizytą w ILO

Wybrał aktorstwo zamiast górnictwa

» *Bardzo rzadko pojawia się w Lubinie, jednak zrobił wyjątek. Andrzej Chyra, absolwent I Liceum Ogólnokształcącego spotkał się z uczniami klas teatralnych tej szkoły i Gimnazjum nr 4. Adepti aktorstwa mieli okazję porozmawiać ze sławnym absolwentem na każdy temat.*

Lata szkolne, studia, początek kariery aktorskiej, przygotowywanie się do roli, a także moment rozstania z którymś z filmowych wcieleń – uczniowie byli ciekawi każdej sfery życia aktora.

– Sam pomysł zostania aktorem był dla mnie na tyle abstrakcyjny, że nie traktowałem go poważnie. Uczyłem się w ILO w klasie matematyczno-fizyczno-chemicznej. Papiery na studia złożyłem na dwie uczelnie: krakowskie AGH i PWST w Warszawie. Los chciał, że egzaminy do szkoły teatralnej były wcześniej. Wszystko zdałem za pierwszym razem,



» *Aktor bardzo szczerze i wyczerpująco odpowiadał na każde pytanie zadane przez uczniów*



Fot. Marcelina Falkiewicz

więc poszedłem na studia do Warszawy – opowiada Andrzej Chyra.

Aktor bardzo szczerze i wyczerpująco odpowiadał na każde pytanie zadane przez uczniów. Wśród nich pojawiły się także te o ostatnią rolę Chyry, za którą otrzymał nagrodę za pierwszoplanową rolę męską na Festiwalu Filmowym w Gdyni. – Z jednej strony rola jak rola, bo każda postać ma swoje specyficzne smaki, jednak przyznam szczerze, że kreacja księdza z problemami, głównie przez to, że postawiła przede mną szczególne wy-

magania, była bardzo ciekawym doświadczeniem – mówi wprost.

Andrzej Chyra występuje obecnie w czterech sztukach. W filmach grywa trzy lub cztery razy do roku. Zapytany o ilość filmów, w których wystąpił, bez wahania odpowiedział, że w trzydziestu. Pomylił się. Uczniowie 1f z ILO skrupulatnie wyliczyli, że powstało łącznie 50 filmów z jego udziałem. – Jestem zaskoczony, no ale w końcu mam już swoje lata – podsumowuje aktor.

MARCELINA FALKIEWICZ

reklama

MPO
MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO OCZYSZCZANIA SP. Z O.O.

Gazelle Biznesu

D&B
Decide with Confidence

Dbamy o środowisko

- ➔ **wywóz odpadów**
- ➔ **selektywna zbiórka odpadów**
- ➔ **utrzymanie czystości i porządku**

MPO Sp. z o.o.

ul. Rynek 28, 59-300 Lubin
mpo@mpo.lubin.pl
www.mpo.lubin.pl

Biuro Obsługi Klienta

ul. Rynek 28 (II piętro)
59-300 Lubin
tel.: 76 724 99 66

Centrum Innowacji Audiowizualnych

Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej „Termal” S.A. w Lubinie,
ul. Tysiąclecia 3, 59-300 Lubin zaprasza uprawnione firmy audytorskie do
składania ofert na:

„Badanie sprawozdania finansowego Spółki za 2013r.”

Zainteresowane Firmy proszone są o złożenie pisemnych
ofert w zamkniętych kopertach w terminie do **12.11.2013r.** na adres Miejskie
Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej „Termal” S.A. w Lubinie, ul. Tysiąclecia 3, 59-300
Lubin z dopiskiem „Badanie sprawozdania finansowego Spółki
za 2013r.”

Oferta musi zawierać:

1. Aktualny odpis z właściwego rejestru lub z centralnej ewidencji i informacji o działalności gospodarczej, jeżeli odrębne przepisy wymagają wpisu do rejestru lub ewidencji.
2. Dokument potwierdzający posiadanie wymaganych uprawnień do przeprowadzania badań finansowych.
3. Wykaz jednostek badanych.
4. Cenę brutto (z wyszczególnieniem ceny netto i VAT) za przeprowadzenie badania sprawozdania finansowego.
5. Oświadczenie Oferenta, że:
 - Akceptuje 30 dniowy termin związania z ofertą,
 - Wykona badanie dokumentacji finansowej Spółki do dnia **21.02.2014r.**
 - Sporządzi raport z badania i wyda opinię do dnia **28.02.2014r.**
 - Oferuje termin płatności 30 dni od dnia wystawienia faktury VAT (podstawą wystawienia faktury VAT będzie przekazanie raportu i opinii z badania sprawozdania finansowego).
6. Kserokopie dokumentów muszą być potwierdzone za zgodność z oryginałem.
7. Upoważnienia do kontaktu z Oferentami:
 - Irena Romac – tel. (76) 74-98-363 irena.romac@termal.pl w sprawach przedmiotu oferty.
 - Marta Szechnicka – tel. (76) 74-98-290 szechnicka@termal.pl w sprawach postępowania ofertowego.
8. Spółka zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, przedłużenia terminu składania ofert oraz unieważnienia postępowania bez podania przyczyny i bez ponoszenia skutków prawnych i finansowych. Postępowanie przetargowe poniżej progu stosowania ustawy PZP.

Lubin, 21.10.2013r.



POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Aktualne oferty pracy na dzień 11 stycznia 2013 roku.

- » **SPECJALISTA DS. KLUCZOWYCH KLIENTÓW (KEY ACCOUNT MANAGER)** – 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe, 6 miesięcy pracy na podobnym stanowisku, znajomość podzespołów pneumatyki hamulcowej oraz innych części do naczip i pojazdów użytkowych, wiedza z zakresu układów hamulcowych firm WABCO, HALDEX, BOSCH, KNORR, MAGNETTI, MARELLI, znajomość zaworów ABS/EBS, ECAS, Ad-Blue, umiejętność profesjonalnej obsługi klienta, skuteczność w dążeniu do rezultatów, biegła znajomość j. angielskiego i j. rosyjskiego, (oferta pracy dla osób zarejestrowanych w PUP w Lublinie).
- » **SPRZEDAWCA ART. MIĘSNYCH** – 1 wolne miejsce, wykształcenie zawodowe lub średnie, konieczna znajomość branży mięsnej, książeczka sanepidowska.
- » **SPAWACZ ELEKTRYCZNY** – 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie w zawodzie, mile widziane emeryci i renciści, uprawnienia spawalnicze elektryczne lub elektryczno-gazowe.
- » **SPRZEDAWCA-DORADCA KLIENTA** – 2 wolne miejsca, wykształcenie min. średnie, mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku, obsługa komputera, komunikatywność.
- » **MALARZ KONSTRUKCJI** – 1 wolne miejsce, konieczne doświadczenie w zawodzie, uprawnienia.
- » **ŚLUSARZ** – 1 wolne miejsce, konieczne doświadczenie w zawodzie, uprawnienia.
- » **REFERENT DS. OŚWIATY** – 1 wolne miejsce, wykształcenie średnie (w trakcie studiów) lub wyższe administracyjne, mile widziane doświadczenie, obsługa komputera i internetu, (oferta dostępna dla osób zarejestrowanych w PUP w Lublinie).
- » **MECHANIK MASZYN I URZĄDZEŃ GÓRNICZWA PODZIEMNEGO** – 1 wolne miejsce, wykształcenie średnie kierunkowe, wymagana umiejętność naprawy i serwisowania maszyn górniczych.
- » **PRACOWNIK BIUROWY** – 1 wolne miejsce, wykształcenie minimum średnie, konieczne doświadczenie na podobnym stanowisku, obsługa komputera i internetu, podstawowa obsługa księgowości, zainteresowania motoryzacyjne,

- znajomość języka angielskiego i języka francuskiego.
- » **MECHANIK POD ZIEMIĄ** x 1, **ELEKTROMECHANIK POD ZIEMIĄ** x 1 – 2 wolne miejsca, wykształcenie min. zawodowe kierunkowe.
- » **BETONIARZ-ZBROJARZ** – 3 wolne miejsca, wykształcenie zawodowe budowlane, konieczne doświadczenie w zawodzie.
- » **SPECJALISTA DS. SPRZEDAŻY I OBSŁUGI KLIENTA** – 1 wolne miejsce, wykształcenie średnie, komunikatywność, umiejętności negocjacyjne, umiejętności sprzedażowe.
- » **MONTER KONSTRUKCJI STALOWYCH, STOLARKI PVC I ALUMINIUM** – 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie w zawodzie.
- » **POŚREDNIK FINANSOWY** – 1 wolne miejsce, wykształcenie min. średnie, konieczne doświadczenie przy udzielaniu kredytów gotówkowych, niekaralność, "etatu".
- » **PRACOWNIK OCHRONY** – 2 wolne miejsca, wskazane doświadczenie w ochronie oraz niekaralność.
- » **SPRZEDAWCA MAŁEJ GASTRONOMII** – 1 wolne miejsce, wykształcenie średnie, mile widziane doświadczenie w handlu, komunikatywność.
- » **SPRZEDAWCA ODIĘŻY DAMSKIEJ** – 1 wolne miejsce, wykształcenie min. średnie, konieczne doświadczenie w handlu.
- » **KIEROWNIK BUDOWY (BRANŻA DROGOWA)** – 1 wolne miejsce, wykształcenie średnie, mile widziane doświadczenie, prawo jazdy kat. B, uprawnienia budowlane (branża drogowa).
- » **OPERATOR PRZENOŚNIKÓW TAŚMOWYCH I MLOTA DO ROZBIJANIA BRYŁ SKALNYCH** – 5 wolnych miejsc, wykształcenie min. zawodowe, 6 miesięcy pracy w kopalni, kurs operatora przenośników taśmowych i mlota do rozbijania brył skalnych, praca na ZG Polkowice-Sieroszowice.
- » **DEKARZ** – 4 wolne miejsca, wymagane doświadczenie w zawodzie oraz prawo jazdy kat. B.
- » **MONTER BRAM** – 1 wolne miejsce, mile widziane doświadczenie w pracach elektrycznych i budowlanych, mile widziane uprawnienia SEP do 1kV, prawo jazdy kat. B.
- » **BRUKARZ** x 5, **PRACOWNIK OGÓLNOBUDOWLANY** x 5 – 10 wolnych miejsc, konieczne doświadczenie w zawodzie.

- » **SPRZEDAWCA** – 1 wolne miejsce, wykształcenie średnie, wymagane doświadczenie w handlu i obsłudze klienta, obsługa komputera, kasy fiskalnej, terminala płatniczego, znajomość branży kosmetycznej, mile widziane kursy lub szkolenia ze stylizacji paznokci lub inne z zakresu kosmologii.
- » **KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO** – 1 wolne miejsce, doświadczenie 1 rok w zawodzie, prawo jazdy kat. C+E, uprawnienia na przewóz rzeczy, badania lekarskie i psychologiczne.
- » **MECHANIK** – 1 wolne miejsce, wykształcenie min. średnie techniczne/mechaniczne, minimum 5 lat doświadczenia na podobnym stanowisku, wymagana znajomość zagadnień mechaniki, pneumatyki i hydrauliki, mile widziana umiejętność spawania i cięcia palnikiem, dodatkowy atut – uprawnienia do obsługi wózków widłowych, uczciwość, samodzielność, dyspozycyjność, wysoka motywacja do podjęcia pracy.
- » **SPECJALISTA DS. WSPÓŁPRACY** – 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe lub w trakcie studiów, doświadczenie w branży windykacyjnej, komunikatywność, zaangażowanie.
- » **INFORMATYK** – 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe kierunkowe o profilu informatycznym, znajomość produktów Microsoft (Windows Server, Windows 7 oraz XP, MS Office), znajomość sprzętu komputerowego, prawo jazdy kat. B, znajomość j. angielskiego w stopniu komunikatywnym, orzeczenie o stopniu niepełnosprawności.
- » **KIEROWCA C+E** – 1 wolne miejsce, konieczne doświadczenie w zawodzie, prawo jazdy kat. C+E, kurs do przewozu rzeczy oraz badania psychotechniczne, mile widziane uprawnienia operatora koparko-ladowarki.
- » **PRACOWNIK OGÓLNOBUDOWLANY** – 10 wolnych miejsc, konieczne doświadczenie w zawodzie.
- » **MECHANIK SAMOCHODOWY** – 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie w zawodzie oraz prawo jazdy kat. B.
- » **OPERATOR SAMOJEDZNYCH MASZYN GÓRNICZYCH** ŁK1, ŁK2 – 1 wolne miejsce, wykształcenie min. 2 lata doświadczenia pod ziemią, uprawnienia na ŁK1, ŁK2, OUG, kwalifikacyjne operatora ładowarek.

- » **SZTYGARZMIANOWY GÓRNICZY** – 1 wolne miejsce, wykształcenie min. średnie (górnictwo lub techniczne) lub wyższe górnictwo, minimum 3 lata na stanowisku dozoru średniego w zakładach górnictwa, zatwierdzenia OUG średniego dozoru specjalność górnictwa.
- » **KIEROWCA-MAGAZYNIER** – 1 wolne miejsce, wykształcenie zawodowe lub średnie, minimum 2 lata doświadczenia w zawodzie, komunikatywność, badania psychotechniczne, prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy.
- » **FRYZJERKA DAMSKO-MĘSKA** – 1 wolne miejsce, konieczne doświadczenie w zawodzie.
- » **SPRZEDAWCA** – 1 wolne miejsce, wykształcenie średnie, konieczna znajomość technik sprzedaży, mile widziana znajomość podstaw elektroniki, komunikatywność, (oferta dostępna w PUP w Lublinie).
- » **PRACOWNIK OCHRONY** – 3 wolne miejsca, mile widziane doświadczenie, wymagana licencja pracownika ochrony I lub II stopnia, niekaralność.
- » **SPRZEDAWCA CZĘŚCI SAMOCHODOWYCH** x 1, **MAGAZYNIER** x 1 – 2 wolne miejsca, wykształcenie średnie, konieczne doświadczenie w sprzedaży części samochodowych.
- » **KIEROWCA KAT. C x 10, TRAKTORZYSTA** x 10 – 20 wolnych miejsc pracy, mile widziane doświadczenie w zawodzie, (prawo jazdy kat. C, kurs do przewozu rzeczy, badania psychotechniczne – dotyczy kierowcy), (prawo jazdy kat. T – dotyczy traktorzysty).
- » **ŚLUSARZ-SPAWACZ** – 2 wolne miejsca, wykształcenie minimum zawodowe, wymagane doświadczenie na podobnym stanowisku, uprawnienia TIG, umiejętność czytania rysunków technicznych.
- » **STOLARZ** – 2 wolne miejsca, wykształcenie minimum zawodowe, konieczne doświadczenie w stolarstwie meblowym, umiejętność czytania rysunków technicznych, samodzielność.
- » **KIEROWCA AUTOBUSU** – 10 wolnych miejsc, wykształcenie zawodowe, aktualne prawo jazdy kat. D, niekaralność, doświadczenie zawodowe.
- » **MONTER INSTALACJI SANITARNEJ** – 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie w zawodzie, mile widziane uprawnienia zrzęzcawca rur PE.

- » **BRUKARZ** – 2 wolne miejsca, konieczne doświadczenie w zawodzie.
- » **MECHANIK/ELEKTRYK W SERWISIE SAMOCHODOWYM** – 2 wolne miejsca, wykształcenie średnie mechaniczne/techniczne, doświadczenie 3 lata w serwisie samochodów (znajomość mechaniki i elektroniki), prawo jazdy kat. B.
- » **KIEROWCA C+E W TRANSPORCIE MIĘDZYNARODOWYM (ANGLIA, WŁOCHY)** – 1 wolne miejsce, minimum 2 lata doświadczenia w transporcie międzynarodowym, prawo jazdy kat. C+E, kurs na przewóz rzeczy, karta kierowcy, badania psychotechniczne.
- » **NAUCZYCIEL WYCHOWANIA PRZEDSZKOLNEGO** – 1 wolne miejsce, wykształcenie wyższe kierunkowe, minimum 2 lata doświadczenia w zawodzie.
- » **OPERATOR ŁADOWARKI** x 1, **OPERATOR WÓZKA WIDŁOWEGO** x 1 – 2 wolne miejsca, konieczne uprawnienia oraz stopień niepełnosprawności (oferta dostępna w PUP w Lublinie w p. 18).
- » **KUCHARZ** – 1 wolne miejsce, mile widziane wykształcenie kierunkowe, konieczne doświadczenie w zawodzie w pracy w restauracji.
- » **MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH** – 1 wolne miejsce, wykształcenie średnie mechaniczne, mile widziane doświadczenie, dobra znajomość budowy samochodów typu pickup, pojęcie o obróbce blacharskiej i mechanice, mile widziana znajomość języka angielskiego, kreatywność, zaangażowanie, uczciwość, dbałość o porządek.
- » **PRZEDSTAWICIEL MEDYCZNY** – 1 wolne miejsce, wykształcenie medyczne (np. pielęgniarka, ratownik medyczny), konieczne doświadczenie w pracy w służbie zdrowia, prawo jazdy kat. B, dyspozycyjność, komunikatywność.
- » **OPERATOR WĘŻLA BETONIARSKIEGO** – 1 wolne miejsce, min. 1 rok doświadczenia, uprawnienia operatora wężła betoniarzkiego.
- » **FRYZJERKA DAMSKA** – 1 wolne miejsce, wykształcenie min. 2 lata doświadczenia w zawodzie, "etatu".
- » **KOSIARZ** – 6 wolnych miejsc, konieczne doświadczenie w zawodzie.
- » **KIEROWNIK BUDOWY** – 1 wolne miejsce, wykształcenie kierunkowe, uprawnienia budowlane,

- nie, biegła znajomość programów do kosztorysowania, co najmniej 5 lat w koordynacji działań podwykonawców i dostawców w różnych zadaniach inwestycyjnych, wysokie umiejętności negocjacyjne i komunikacyjne, umiejętność doświadczenie w zarządzaniu projektami, znajomość prawa budowlanego i procesów administracyjnych, mile widziane doświadczenie w pracy na terenie Oddziałów Górniczych Zagłębia Miedziowego, umiejętności organizacyjne i planowania, wysoka kultura, asertywność i komunikatywność.
- » **BARMANKA** x 1, **POMOC KUCHENNA** x 1 – 2 wolne miejsca, mile widziane doświadczenie w zawodzie.
- » **MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH** – 1 wolne miejsce, konieczne wykształcenie kierunkowe oraz doświadczenie w zawodzie.
- » **KIEROWCA KAT. C+E** – 1 wolne miejsce, doświadczenie minimum 2 lata w transporcie międzynarodowym, prawo jazdy kat. C+E, karta kierowcy, badania psychotechniczne.
- » **BRUKARZ** x 4, **POMOCNIK BRUKARZA** x 7 – 17 wolnych miejsc, wymagane doświadczenie w zawodzie (dotyczy brukarza), mile widziane doświadczenie w zawodzie (dotyczy pomocnika).
- » **SPRZEDAWCA TELEFONÓW KOMÓRKOWYCH** – 1 wolne miejsce, wymagana znajomość branży telefonów komórkowych, komunikatywność.
- » **SPEDYTOR** – 1 wolne miejsce, wymagane doświadczenie minimum 1 rok jako spedytora, znajomość języka angielskiego lub niemieckiego.

Szczegółowe informacje na temat ofert pracy oraz dane kontaktowe do pracodawców dostępne są na stronie: www.puplubin.pl oraz w urzędzie pracy.

Innowacji Audiowizualnych

BILETY JUŻ OD: 6 zł / h

BASENY KRYTE

Centrum 7 ul. Sybiraków 11
Ustronie ul. Konopnickiej 5

www.rcslubin.pl
www.facebook.com/RCSLubin



Urząd Miejski w Lubinie

Wszystkich Świętych w Lubinie

Zmiany przy cmentarzach

» **Urząd Miejski w Lubinie informuje, że od 28 października do 2 listopada obowiązuje czasowa zmiana organizacji ruchu drogowego w rejonie cmentarzy komunalnych w związku z dniem Wszystkich Świętych:**

1. Cmentarz przy ul. Cmentarnej:

parkowanie pojazdów udostępnione na ul. Konstytucji 3 Maja – wjazd od strony ul. Skłodowskiej-Curie i ul. Kościuszki (od 30.10. na odcinku od skrzyżowania z ul. Kościuszki do ul. M. Skłodowskiej-Curie od 31.10. na całej długości tej ulicy).

W związku z tym od 31 października do 3 listopada nastąpi likwidacja przystanku komunikacji miejskiej oraz zostanie wprowadzony zakaz skrętu w tę ulicę z al. Kaczyńskiego. parking przy bramie głównej cmentarza udostępniony zostanie jedynie dla pojazdów osób niepełnosprawnych.

2. Cmentarz przy ul. Zacisze:

od 28 października nastąpi zmiana lokalizacji przystanku komunikacji miejskiej - przystanek zlokalizowany przy bramie głównej cmentarza zostanie przeniesiony w rejon dojazdu do parkingu, droga do bram bocznych cmentarza udostępniona zostanie jedynie dla pojazdów osób niepełnosprawnych, na drodze powiatowej pomiędzy m. Lubin, a m. Obora zostanie wprowadzony zakaz zatrzymywania się.

WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH 2013

Informujemy, że w dniach 26.10.2013 – 03.11.2013 obowiązuje specjalna organizacja kursowania autobusów miejskich, polegająca na zwiększeniu obsługi Komunikacji Miejskiej w rejonie cmentarzy.

SOBOTY 26.10.2013, 02.11.2013	LINIA 1	W godz. 9:00 – 16:30 kursuje do Cmentarza Zacisze (co 15 minut, po godz. 15 co 20 minut)
NIEDZIELE 27.10.2013, 03.11.2013	LINIA 1	W godz. 11:00 – 16:30 kursuje do Cmentarza Zacisze (co 20 minut)
PONIEDZIAŁEK – CZWARTEK 28 – 31.10.2013	LINIA 4	W godzinach 8:00 – 17:00 autobusy kursują do Cmentarza Zacisze z częstotliwością co 15 minut (między 13 a 16 co ok. 10 – 20 minut)
PIĄTEK 01.11.2013	LINIA 0	W godzinach 9:00 – 17:30 linia 0 kursuje co 30 minut na trasach Malomice – Kościuszki – 1 Maja – Cmentarz Zacisze oraz Krzeczyn – Cm. Zacisze
	LINIA 1	W godz. 8:00 – 20:00 kursuje co 15 minut do Cmentarza Zacisze.
WSZYSTKICH ŚWIĘTYCH	LINIA 2	Kursuje zgodnie z niedzielnym rozkładem jazdy
	LINIA 4	W godzinach 7:00 – 21:00 kursuje do Cmentarza Zacisze. Częstotliwość kursowania autobusów linii nr 4: ❖ co 5 minut w godzinach 10:30 – 17:00, ❖ co 7-8 minut w godzinach 8:30 – 10:30 i 17:00 – 18:00, ❖ co 15 minut w pozostałych godzinach. W godzinach 9:00 – 16:00 kursuje dodatkowy minibus w relacji Ustronie – Szklary Górne Cmentarz (co godzinę)
	LINIA 7	Od godz. 8 do 20 kursuje co 15 minut. W godzinach 9:30 – 16:30 kursuje do Cmentarza Zacisze.
	3A,3B, 5,6,8, 100, 101,102,103	Linie nie kursują.

Jednocześnie informujemy, iż od 4 listopada zacznie obowiązywać zimowy rozkład jazdy komunikacji miejskiej.

ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z DODATKOWYCH AUTOBUSÓW.



Hala widowiskowo-sportowa

Kończą prace

» **Budowa hali widowiskowo-sportowej to obecnie jedna z największych inwestycji w Lubinie. Jak zapewniają pracownicy budowy, realizacja zadania przebiega zgodnie z aktualnym harmonogramem finansowo-rzeczowym, projektem budowlanym i wykonawczym.**

Obecnie prowadzone są prace wykończeniowe wewnątrz obiektu oraz prace wykończeniowe elewacji.

Trwają również prace związane z zagospodarowaniem terenu, tj.: drogi wewnętrzne, place oraz chodniki. Ponadto wykonywany jest montaż instalacji wewnętrznych sanitarnych, elektrycznych oraz instalacji niskoprądowych.

Hala będzie mieć 20 metrów wysokości i 60 metrów szerokości. Będzie to najnowocześniejszy obiekt na Dolnym Śląsku, z zakresem usług sportowych i widowiskowych, skoncentrowanych w jednym miejscu. Łączny koszt budowy hali to 65 mln zł brutto. Powstaje przy finansowym wsparciu Ministerstwa Sportu i Turystyki.



Do serca przytul kota

Czeka na nowy dom

Gdy ją znaleziono, miała poważną infekcję łapki. Młoda kotką zajął się weterynarz i teraz czuje się już bardzo dobrze. W lecznicy Animvet czeka na kogoś, kto zechce ją przygarnąć. Kotka ma sześć miesięcy. – Obecnie to piękne zwierzę jest już całkowicie zdrowe i może być przygarnięte przez osoby zainteresowane – informuje Marek Walkowicz z lecznicy weterynaryjnej Animvet. – Ze względu na szczególne zainteresowanie kotkami, które przebywały w przychodni Animvet do tej pory, zespół dziękuje wszystkim, którym los tych zwierząt nie pozostał obojętny i adoptowali kotki – dodaje. Jeśli ktoś chciałby przygarnąć tę śliczną czarną kotkę powinien skontaktować się z Animvetem przy ul. Słowińskiej: 76 842-17-88. Najlepiej w godz. 9-18.

WOJCIECH NIEDZIELSKI



Fot. Animvet

! Historyczna Pocztówka (4)



Pocztówka ze zbiorów W. Wiszniewskiego

dane wydawnicze:

Wydawca: Phot. Aufnahme u. Verl., George Müller. 1905.

Data stempla: 28.9.[19]06.

Korespondencja w języku niemieckim datowana 24.9.[19]06



Diaconissenhaus – nieistniejący „Dom Diakona“

Widoczny na pocztówce nieistniejący budynek, to Diaconissenhaus (Dom Diakona), który był miejscem wielu spotkań towarzyskich oraz zbierek i akcji charytatywnych wspólnoty ewangelickiej. Budynek był zlokalizowany w miejscu, gdzie dziś znajduje się blok mieszkalny nr 6 na rogu ulic Kopernika i Traugutta (naprzeciwko apteki). Później obiekt przejęło miasto i w różnych okresach działały w nim różne typy szkół – średnia dla dziewcząt, średnia dla chłopców, a w końcu Realprogimnazjum – coś w rodzaju Liceum.

! Ciekawy zabytek (4)

Barokowy pałac w Szklarach Górnych

Lokalizacja: Szklary Górne **GPS:** N: 51° 26' 28" E: 16° 5' 34"

Pomysłodawcą budowy nowej siedziby rodowej w Szklarach Górnych był pochodzący z Lotaryngii hrabia Johann Heinrich d'Hautot de Bronne, generał kawalerii w służbie króla Prus. Miejscową posiadłość rycerską nabył on jeszcze w 1711 roku i bezwzględnie zlecił opracowanie projektu założenia pałacowo – parkowego jednemu z najwybitniejszych ówczesnych

1833. Wówczas to kolejnym właścicielem posiadłości został Oskar Rabat. Zmiany w wyglądzie zarówno pałacu jak i otaczającego go parku zaszły dopiero po przejęciu szklarskich włości przez zniemczoną rodzinę włoską von Ballestrem di Castellen-



Henryk Rusewicz



architektów śląskich, Johannowi Blasiusowi Peintnerowi.

Nową rezydencję wzniesiono w latach 1715 – 1720 w miejscu renesansowego dworu, otoczonego czworoboczną fosą. Przed pałacem utworzono honorowy dziedziniec, ujęty z obu stron basztami bramnymi tzw. „Torhäuser”. Główny podjazd do pałacu prowadził przez kamienny mostek, którego strzegły dwa lwy wykonane w piaskowcu. Po przeciwległej (zachodniej) stronie fosy, na wprost tylnej elewacji pałacu, urządzono niewielki ogród ozdobny w kształcie kwadratu. W jego centralnej części umieszczono dużą fontannę o kształcie treflowym. Stronę zachodnią ogrodu zamykał dość obszerny pawilon (oranżeria?) z ciekawą kolumnadą i czterema pięknymi rzezbami personifikującymi cztery pory roku.

Wskutek braku spadkobiercy w linii prostej, hrabia d'Hautot de Bronne przekazał majątek bratankowi swojej żony. Hrabia Johann Carl von Clairon d'Haussonville posiadał go do roku

go. W latach 1900 – 1901, z inicjatywy Franciszka Walentego hrabiego von Ballestrem dokonano gruntownej przebudowy i rozbudowy założenia pałacowego. Wówczas to do istniejącego pałacu dobudowano dwa boczne skrzydła, które wraz z budynkiem głównym utworzyły kameralny dziedziniec przed fasadą obiektu. W takim stanie zachował się do dnia dzisiejszego.

Przez cały okres II wojny światowej aż do wyzwolenia w dniu 9 lutego 1945 roku rodzinną posiadłością zarządzała ostatnia dziedziczka, Angela von Ballestrem. Po wojnie pałac przez wiele lat był zamieszkiwany przez pracowników miejscowego PGR-u. W latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego stulecia mieścił się w nim Państwowy Zakład Poprawczy Ministerstwa Sprawiedliwości, a obecnie funkcjonuje tutaj kuratorski Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy dla dzieci z upośledzeniem lek-

kim. Główny budynek obecnego pałacu jest trzykondygnacyjny, natomiast skrzydła boczne są

dwukondygnacyjne. Rzut całości przypomina kanciastą podkowie lub literę C. Na osi fasady centralnej znajdują się reprezentacyjne schody wykończone kamienną balustradą. Na poziomie pierwszego piętra znajduje się obramowany dwoma pilastrami balkon zwieńczający bogato zdobiony główny portal wejściowy. Pilastry przechodzą w konsole podtrzymujące kamienną balustradę balkonu z wazonami. W gzymsie głównym nad wejściem balkonowym został umieszczony wspinalnie dekorowany kartusz z herbami rodzinnymi Ballestremów. Na centralnej osi ogrodowej znajduje się szeroki, wysunięty ryzalit z obszernym tarasem, nad którym góruje niewielki balkon z kamienną ozdobną balustradą. Cały budynek zdobiony jest płaskimi pilastrami międzyokiennymi oraz barokowymi obramieniami okien. Ceramicznym, mansardowym dachem urody dodają liczne poddaszowe nadbudówki (lukarny).

Tekst, grafika
Henryk Rusewicz
Foto Anna Łuczkwicz

reklama

weź kredyt gotówkowy

Dni Konsolidacji

Nowe biuro kredytowe

- Oferta wielu banków
- Decyzja w 5 minut
- Kredyty gotówkowe

Odbierz Prezent

Lubin
ul. Piłsudskiego 14
668 570 130
506 301 505
533 570 001

ŚCINAWA

MIESZKANIA

od 30 do 70 m²

NA SPRZEDAŻ

CENA od 2490 zł/m²

tel. 695 544 623

Powiatowe

Zmagania z nadmiarem informacji

► Sympozjum w Lubinie

Předstawiciele samorządu terytorialnego i przedsiębiorcy należący do podregionu legnicko-głogowskiego wzięli udział w sympozjum zorganizowanym przez Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu, które odbyło w Starostwie Powiatowym w Lubinie. Dyskutowano nad projektem strategii wprowadzania zmian w naszym regionie. Projekt jest realizowany przy wsparciu środków z Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach programu operacyjnego Kapitał Ludzki na lata 2012-2013.

Wydawało by się, że pojęcie zarządzania zmianami zachodzącymi w dzisiejszej gospodarce jest ściśle związane z działalnością firm, ze względu na konieczność zdobywania przewagi rynkowej i prowadzenia przez nie walki konkurencyjnej. W odniesieniu do struktur samorządowych potrzeba zmian wydaje się mniej oczywista. Nic bardziej mylnego. Jeśli spojrzeć na zarządzanie na poziomie regionalnym, poprzez pryzmat poziomu życia mieszkańców, który zmusza do podejmowania szybkich i trudnych decyzji, a z drugiej strony zmagania się z nadmiarem



Dyskutowano nad projektem strategii wprowadzania zmian w naszym regionie

informacji, praca samorządów nie jest łatwa.

– W pierwszej fazie projektu dyskutowaliśmy z wybranymi starostami, burmistrzami i dyrektorami PUP o założeniach strategii wprowadzania zmian, obecnie przedstawiliśmy im konkretne propozycje dotyczące zarządzania tymi zmianami i poprosiliśmy o opinię na temat naszych propozycji. Istotne uwagi zostaną ujęte w końcowej wersji projektu – mówi prof. dr hab. Krzysztof Safin, prowadzący spotkanie w Lubinie.

Wyniki badań przyniosą odpowiedź na pytanie, jak zapewnić trwały i zrównoważony rozwój w województwie dolnośląskim. – My, z oczywistych względów, w strategiach koncentrujemy uwagę na uwzględnianiu zmian, które wymusza otoczenie społeczne ekonomiczne i stąd przywiązujemy duże znaczenie do wyprzedzających danych o regionalnej koniunkturze gospodarczej – tłumaczy dr Leszek Cybulski, menedżer projektu.

Sympozjum stanowiło drugi i jednocześnie końcowy etap prac. Każdy z eta-

pów był podzielony na dwie fazy. Pierwsza z nich polegała na przeprowadzeniu przez ekspertów indywidualnych konsultacji z wytypowanymi 30 przedstawicielami Jednostek Samorządu Terytorialnego. Spotkania odbywały się w sierpniu i wrześniu tego roku. Drugim etapem były sympozja podregionalne w których udział wzięli przedstawiciele samorządów terytorialnych, dyrektorowie PUP z danego obszaru oraz wybrani przedsiębiorcy – dodaje dr Leszek Cybulski.

ANNA ŁUCZKOWIEC

Pieniądze dla początkujących

► Szansa dla rodzinnego biznesu

Aż 5 mln zł na rozwój dla ponad 50 małych i średnich przedsiębiorstw w regionie rozdysponuje Agencja Rozwoju Regionalnego „Arleg” w Legnicy, w ramach unijnej inicjatywy JEREMIE. To ogromna szansa dla rodzinnego biznesu.

JEREMI (ang. Joint European Resources for Micro-to-Medium Enterprises), to nowa inicjatywa pozadotacyjna, która ma na celu wspierać mikro, małe oraz średnie przedsiębiorstwa poprzez finansowanie inwestycji o zwiększonym ryzyku kredytowania oraz elastycznym podejściu do indywidualnych potrzeb.

– To przede wszystkim program pomocowy dla przedsiębiorstw znajdujących się w początkowej fazie rozwoju, które nie posiadają historii kredytowych i przez to mają problemy z uzyskaniem pożyczek w bankach. To odpowiedź na kończące

Podpisana przez legnicki „Arleg” umowa operacyjna jest kolejną w ramach konkursu 2.4/2013/DFP na Produkt Finansowy Pożyczka Globalna. Kwota wsparcia, przekazana w ramach umowy, wynosi 5 mln zł i przyczyni się do wzmocnienia i rozwoju około 52 mikro, małych i średnich przedsiębiorstw z Dolnego Śląska.

Dzięki podpisaniu umowy z Agencją „ARLEG” S.A., łączna wartość wszystkich umów zawartych z pośrednikami finansowymi w województwie dolnośląskim wyniesie 457 995 000,00 zł. – Dzięki uzyskaniu 5 mln zł ze środków JEREMIE będzie mogła udzielać niskooprocentowanych pożyczek. Dla dolnośląskich firm oznacza to szansę na duży zastrzyk gotówki, który wzmocni ich dalszy rozwój – wyznaje Krawczuk.

Właściciele firm, zainteresowani inicjatywą pomo-



Kwota wsparcia, przekazana w ramach umowy, wynosi 5 mln zł i przyczyni się do wzmocnienia i rozwoju około 52 mikro, małych i średnich przedsiębiorstw z Dolnego Śląska

się unijne dotacje – wyjaśnia Zbigniew Krawczuk, doradca ARR „Arleg” S.A. w Legnicy.

cową, proszeni są o kontakt z ARR „Arleg” S.A. w Legicy, ul. Rataja 26, tel. 76 862 2777.

MARCELINA FALKIEWICZ

Przeniosą archiwa

► Zmiany w starostwie

Starostwo Powiatowe w Lubinie rozstrzygnęło przetarg na remont pomieszczeń w Zespole Szkół nr 2 w Lubinie, do których zostaną przeniesione archiwa biura komunikacji. Wykonawcą robót budowlanych będzie lokalna firma z Osieka.

– Dokumenty należące do biura komunikacji zostały zdigitalizowane, a dostęp do ich formy papierowej nie będzie konieczny, dlatego można je przenieść. Udało się nam znaleźć wolne pomieszczenia w piwnicy Zespołu Szkół nr 2 w Lubinie.

Powierzchnia liczy 302 mkw. i jest wystarczająca na potrzeby przechowywania spodziewanej liczby dokumentów – mówi Elżbieta Kramek, kierownik referatu ad-

ministracji w Starostwie Powiatowym w Lubinie.

23 października rozstrzygnięto przetarg pod nazwą „Wykonanie robót budowlanych – przebudowa pomieszczeń piwnicznych znajdujących się w Zespole Szkół nr 2 w Lubinie”. Swoje oferty złożyło sześć firm. Najkorzystniejsza okazała się złożona przez Zakład Ogólnobudowlany Jerzy Naglak z Osieka.

Koszty remontu pomieszczeń, które pokryje powiat lubiński, zostaną wliczone w poczet czynszu za wynajem. Najpóźniej w przyszłym tygodniu podpisana zostanie umowa z wykonawcą robót budowlanych. Prace remontowe zostaną zakończone do 28 lutego 2014 r.

ANNA ŁUCZKOWIEC



Archiwa biura komunikacji ze starostwa zostaną przeniesione do Zespołu Szkół nr 2

Rajd ks. Jerzego Popiełuszki

► To była pierwsza taka wyprawa

Po raz pierwszy, 20 października z inicjatywy Stowarzyszenia Turystyki Pieszej „Wędrowiec” w Lubinie ruszył I Rajd Rowerowy imienia błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. Pielgrzymi zmierzali do Parszowic na obchody 29 rocznicy męczeńskiej śmierci ks. Popiełuszki, odbywające się w tamtejszym kościele św. Rodziny.

– Kiedy około dwadzieścia lat temu penetrowałem rowerem region ścinawski i trafiłem do Parszowic, zauważyłem na murze przykościelnym tablicę pamiątkową z której dowiedziałem się o mszy prymicyjnej ks. Jerzego Popiełuszki. Żadawałem sobie pytanie skąd Popiełuszko tutaj? Dlaczego nic o tym wydarzeniu nie wiem? W tym czasie nie było internetu, nie było przewodników pisanych ręką współczesnych, wiarygodnych pisarzy. Ale pamięć o tym wydarzeniu pozostała – wyznaje Piotr Socha, jeden z organizatorów I Rajdu Rowerowego im. Błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki, który ruszył w niedzielę, 20 października, z Lubina.

Pod koniec września wielbiciele pieszych i rowerowych wędrówek zorganizowali po raz dziewiąty rajd „4 pory roku”, którego celem jest odwiedzanie miejscowości powiatu lubińskiego. Tym razem trasa biegła z Lubina do Parszowic. Na



Pielgrzymi zmierzali do Parszowic na obchody 29 rocznicy męczeńskiej śmierci ks. Popiełuszki, odbywające się w tamtejszym kościele św. Rodziny

miejscu uczestników przywitała rada sołecka oraz ks. Grzegorz Ropiaka, proboszcz parafii św. Rodziny.

Piotr Socha zaproponował ks. Ropiakowi, że stowarzyszenie podejmie się organizacji rajdu im. ks. Jerzego Popiełuszki. Pomysł bardzo się spodobał. Pomimo że padało Piotr Socha nie stracił wiary i postanowił pojechać rowerem do Parszowic choćby sam. Po chwili z różnych stron zjechali się rowerzyści oraz piesi, aby dołączyć do rajdu. W sumie na parszowickiej uroczystości wyruszyło 24 pielgrzymów. Trasa liczyła ok. 13 km. – Dzięki wspólnym przyjaciółom, którzy podwozili autami wędrowców około

2 km znaleźliśmy się w Parszowicach w komplecie i na czas – dodaje pan Piotr.

Edward Sitarski, radny miasta i gminy Ścinawa przygotował dla pielgrzymów namiot, w którym mogli odpocząć, zjeść i wypić coś ciepłego, co wzmocniło przed powrotem do Lubina.

Andrzej Sitarski, prezes Stowarzyszenia „Mała ojczyzna” dał uczestnikom rajdu pocztówkę z wizerunkiem ks. Popiełuszki oraz parszowicką świątynią. Stowarzyszenie „Wędrowiec” rozdawało specjalnie przygotowane na tą okazję odznaki z wizerunkiem ks. Popiełuszki.



Centrum Innowacji Audiowizualnych

Ocalmy je przed zarazą

► Kasztanowce zagrożone

Może się okazać, że nie będzie kasztanowców kwitnących podczas matury. Owady atakujące te drzewa potrafią doprowadzić do ich śmierci w ciągu 10 lat. Grabienie zarazonych liści jest najtańszą i jedną z najskuteczniejszych metod walki ze szkodnikiem.

Lubiński oddział Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa we Wrocławiu w szczególności apeluje, aby przystąpić do kompostowania, bądź spalania liści kasztanowca, zarazonych poczwarkami wyniszczającymi populacje tych drzew. Są to zabiegi profilaktyczne, mające na celu zniszczenie liści w których zimują poczwarki szrotówka kasztanowcowiaczka.

– Aktualnie jest to najbardziej bezpieczna i skuteczna metoda ograniczania populacji tego szkodnika. Ważne jest, aby zgrabionych liści nie pozostawić przez zimę w przydomkach, pod drzewami. Poprzez usuwanie liści niszczy się poczwarki, a także grzyby chorobotwórcze powodujące znaczne uszkodzenia liści, prowadzące do osła-



Obecnie ogromna większość kasztanowców jest zarazona

bienia drzewa – informuje Helena Rzepa, kierownik lubińskiego oddziału Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Roślin i Nasiennictwa we Wrocławiu.

Obecnie ogromna większość kasztanowców jest zarazona. W 2005 r. Fundacja Nasza Ziemia we współpracy z Clear Channel Poland zapoczątkowali akcję „Pomóż kasztanowcom”. Od 2006 r. jej partnerem są Lasy Państwowe oraz Kancelaria Prezydenta RP. Z roku na rok do akcji grabienia liści kasztanowców przyłączają się polskie szkoły. Szczegóły pomezmykastanowcom.pl/index.php.

ANNA ŁUCZKOWIEC

Śmieci na dowód osobisty

► Nowe godziny pracy

Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych w Ścinawie zmienia godziny pracy. Teraz będzie czynny w każdą środę od godziny 10 do 18.

Przypominamy, że w ramach ponoszonej opłaty za wywóz śmieci, mieszkańcy miasta i gminy Ścinawa mogą bezpłatnie dostarczać odpady do Punktu Selektywnej Zbiórki Odpadów Komunalnych. Warunkiem pozbycia się śmieci jest okazanie dowodu osobistego.

Ustawa o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nałożyła na samorządy obowiązek kompleksowego zadbania o gospodarkę odpadami na swoim terenie. Gminy muszą tworzyć tzw. PSZOK, czyli miejsca, gdzie mieszkańcy będą mogli zawieźć śmieci, które nie trafiają do przydomowych kubłów.

– Przyjmujemy odpady, takie jak: papier, szkło, plastik oraz ulegające biodegradacji, wielkogaba-

Ża wyjątkiem gruzu odpady powinny być posortowane. Trzeba je także samodzielnie rozładować



Gminy muszą tworzyć tzw. PSZOK, czyli miejsca, gdzie mieszkańcy będą mogli zawieźć śmieci, które nie trafiają do przydomowych kubłów

rytowe – na przykład stare meble, wersalki, okna, dywany; budowlano-rentowne – typu gruz, stropian, papa, ceramika łazienkowa; zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny – telewizory, komputery, pralki, lodówki, mikrofalówki oraz zużyte opony – wlicza pracownik punktu.

i umieścić w kontenerach, w sposób wskazany przez pracowników PSZOK.

Punkt zbiórki odpadów mieści się przy ul. Wrocławskiej 17 na terenie byłego wysypiska śmieci. PSZOK działa na terenie Ścinawy od sierpnia i jest prowadzony przez urząd gminy.

ANNA ŁUCZKOWIEC

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych w Rudnej świętował

Pamiętają o historii

» Jak co roku w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Rudnej odbyło się święto placówki. Tegoroczne obchody przebiegały pod hasłem „Zagłębie Miedziane – historia naszego regionu”.

Jak nakazuje tradycja Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Rudnej, święto obchodzono na wesoło. Młodzież mogła się wykazać wiedzą, biorąc udział w konkursach związanych z historią Zagłębia Miedzianego.

Najważniejszym punktem uroczystości było oficjalne przyjęcie pierwszoklasistów do grona szkoły.

– Zarówno nowi uczniowie, jak i nauczyciele przechodzili „chrzest bojowy”. Pedagodzy musieli wykazać się zdolnościami aktorskimi. Czytali wierszyki z dzieciństwa w gwarze śląskiej. Zarówno młodzież, jak i kadra nauczycielska



» Jak nakazuje tradycja Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych w Rudnej, święto obchodzono na wesoło

Fot. archiwum szkoły

wykazała się dużą inwencją – mówi Ewa Janiszewska, dyrektorka ZSP w Rudnej.

Szkoła w Rudnej to placówka o bogatej tradycji. Jej historia sięga 1964 r., kiedy założono Wieczoro-

wą Szkołę Przysposobienia Rolniczego. W ciągu czterdziestu lat zmieniała się nazwa szkoły oraz kadra nauczycielska. Nie zmieniła się siedziba, którą jest budynek nr 5 przy ul. Kolejowej. Uczniowie biorą udział

w licznych konkursach, osiągając sukcesy. Nie obce są im słowa: prawo, przyjaźń, tolerancja. W tym roku placówka przystąpiła do III Ogólnopolskiego Konkursu Bezpieczna Szkoła – Bezpieczny

Uczeń. Konkurs potrwa do 30 kwietnia 2014 r. Jego celem jest m.in. popularyzacja poszanowania jednostki wśród młodych ludzi.

ANNA ŁUCZKOWIEC

Stypendysta z Rudnej

W nagrodę zwiedził też Sejm

■ Gimnazjalista Piotr Kuziak z Rudnej został tegorocznym stypendystą Fundacji im. Jerzego Szmajdzińskiego, która wspiera najzdolniejszych uczniów z regionu jeleniogórsko-legnickiego. Pomoc wynosi tysiąc złotych.

Fundacja i stypendia dla młodzieży to pomysł śp. Jerzego Szmajdzińskiego – wieloletniego posła na Sejm, ministra obrony narodowej oraz wicemarszałka Sejmu RP. Uczniowie gimnazjum otrzymują od organizacji pomoc w wysokości 1.000 zł, którą mogą prze-



Jedną z nagród dla młodych ludzi była wycieczka do stolicy

Fot. materiały szkoły

Jedną z nagród dla młodych ludzi była wycieczka do stolicy, podczas której stypendyści spotkali się m.in. z czołowymi politykami Sojuszu Lewicy Demokratycznej, którzy równocześnie należą do grona przyjaciół parlamentarzysty, który zginął w katastrofie prezydenckiego samolotu w Smoleńsku.

znaczyć na niezbędne pomoce naukowe.

Podczas wizyty w Warszawie Piotr Kuziak miał okazję odwiedzić m.in. Sejm oraz: Muzeum Powstania Warszawskiego, Centrum Sportu i Turystyki czy Centrum Nauki Kopernik.

JOANNA MICHALAK

W cztery strony świata

Spotkania z podróżnikami

■ Mając przy sobie małe dzieci byli tysiące kilometrów od domu. O swojej wyprawie z żoną i trójką pociech opowiadał Sławomir Bienka. Znany ścinawianom podróżnik zainicjował cykl spotkań „W cztery strony świata” – to już trzeci sezon z podróżnikami w Centrum Turystyki i Sportu w Ścinawie.

– Wpisany w umysłach Europejczyków obraz Kolumbii raczej nie zachęca do odwiedzenia tego kraju, co nie pozostawało bez znaczenia, gdy postanowiliśmy pojechać tam z trójką naszych dzieci, przyjaciółmi – również z dwójką małych dzieci – oraz kolegą z pracy. Dlatego, aby zminimalizować ryzyko zapuszczenia się w rejony Kolumbii, wciąż pozostającej

pod szybkim wpływem rebeliantów, do udziału w trzytygodniowej wyprawie, trwającej od 20 lutego do 11 marca 2011 roku, zaprosiliśmy Claudię Cardenas, przesympatyczną rodowitą Kolumbijkę, która od kilku lat mieszka w Gliwicach. Jest żoną znanego polskiego żeglarsza i globtrotera, a naszego dobrego znajomego Dominika Bacy – napisał w relacji z podróży Sławomir Bienka.



O swojej wyprawie z żoną i trójką pociech opowiadał Sławomir Bienka

Fot. CRT

macje znajdziemy w sieci. Nigdzie nie przeczytamy, że karnawał w Kolumbii jest ekskluzywniejszy od osławionego w Rio de Janeiro, dlatego podróżnicy chcą i lubią się u nas spotykać – opowiada Przemysław Kulak, instruktor ds. promocji i organizacji imprez CTiK w Ścinawie.

ANNA ŁUCZKOWIEC

Powstanie przewodnik

Stowarzyszenie Kraina Łęgów Odrzańskich z Prochowic poszukuje fotografów, którzy uwiecznią przyrodę i zabytki naszego regionu. Zdjęcia zostaną wykorzystane do promocji Krainy Łęgów Odrzańskich. Stowarzyszenie ma zamiar wydać bogato ilustrowany przewodnik. Tematyka zdjęć musi być ściśle związana z Krainą Łęgów Odrzańskich, obszarem położonym w dolinie Odry pomiędzy Brzegiem Dolnym a Głogowem. Zdjęcia mogą dotyczyć przyrody, zwierząt, zabytków oraz charakterystycznych obiektów naszego regionu.

Warunkiem wykorzystania zdjęć w planowanej publikacji będzie przekazanie praw autorskich. Fotografie należy wysłać w rozmiarach co najmniej 900 x 600 pikseli na adres Zbigniew.Posadzki@lgdodra.pl. W przypadku zakupu zdjęcia niezbędna będzie rozdzielczość 300 dpi.

Szczegółowy spis miejsc i zabytków, które należy sfotografować znajduje się na stronie lgdodra.pl w zakładce wiadomości.

ANI

Mag słowa

Do wzięcia udziału w konkursie poświęconym Tadeuszowi Różewiczowi zachęcają dwie wrocławskie instytucje: Dolnośląska Biblioteka Publiczna im. Tadeusza Mikulskiego oraz Gimnazjum nr 13 im. Unii Europejskiej. Oferta adresowana jest do uczniów szkół gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych oraz osób dorosłych.

Idea jest prosta. – W tym roku szkolnym zapraszamy do rywalizacji w czwartej już edycji konkursu literackiego i recytatorskiego, poświęconego twórczości Tadeusza Różewicza. Konkurs zacznie się w 90-lecie urodzin Tadeusza Różewicza, gdy Gimnazjum nr 13 im. Unii Europejskiej we Wrocławiu włączyło się do projektu Wrocławskiego Teatru Współczesnego „Różewicz rozrzucony” – informują organizatorzy. Konkurs literacki polegać będzie na napisaniu listu, w którym autor omówi wybrany wiersz „wielkiego maga” uzasadniając jednocześnie swój wybór. Warunkiem uczestnictwa jest zgłoszenie kandydatury do 31 października tego roku na adres wowaa@interia.pl. Zgłoszenie musi zawierać dane personalne ucznia i jego nauczyciela języka polskiego, adres szkoły, klasę, do której uczęszcza, wskazanie wybranego przez ucznia konkursu (literackiego lub recytatorskiego). Każdy uczestnik konkursu może brać udział w jednej lub dwóch częściach konkursu.

Na prace pisemne organizatorzy czekają do 30 listopada. W jury konkursowym zasiądzie Jan Stolarczyk, wydawca dzieł Tadeusza Różewicza oraz nauczyciele języka polskiego z Gimnazjum nr 13. Na pytania i wątpliwości związane z uczestnictwem odpowie Krzysztof Walczak (wowaa@interia.pl lub 723 882 124).

ANI

Wielka akcja w gminie Ścinawa

Usunęli niebezpieczny azbest

■ Ponad 91 ton wyrobów zawierających azbest udało się zebrać i unieszkodliwić z terenu miasta i gminy Ścinawa. Urząd gminy zrealizował wnioski złożone przez mieszkańców.

– To była pierwsza tak zorganizowana akcja usuwania azbestu z domostw mieszkańców miasta i gminy Ścinawa. Dzięki tym działaniom udało się usunąć 91,79 ton materiałów zawierających ten szkodliwy surowiec. Mamy nadzieję, że nie będzie to jedyna taka akcja – mówi pracownik urzędu gminy w Ścinawie.

Na wykonanie zadania gmina otrzymała dotację z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie oraz Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej we Wrocławiu, w ramach Programu Priorytetowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej „Usuwanie wyrobów zawierających azbest”.

Całościowy koszt inwestycji wyniósł 52.644,55 zł. Dofinansowanie wynika z konkursu w ramach Programu Priorytetowego Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w ramach programu „Usuwanie wyrobów zawierających azbest”.

ANNA ŁUCZKOWIEC



Zmieniają projekt, żeby zaoszczędzić

Schronisko od nowa

» Żeby powstało schronisko dla zwierząt w Szklarach Górnych, gmina Lubin stara się zmniejszyć koszty jego budowy. Dzięki temu być może już w przyszłym roku uda się zrealizować tę inwestycję.

Schronisko dla zwierząt mówi się u nas od kilku lat. Wspólnie miało je wybudować na terenie byłego szybu górniczego w Szklarach Górnych kilkanaście okolicznych samorządów. Jednak wiele gmin w trakcie prowadzenia rozmów wycofało się z projektu i na początku tego roku zostało ich już tylko osiem. Inwestycja została więc wstrzymana.

Teraz gmina Lubin wraca do pomysłu. Zmodyfikowana zostanie dokumentacja projektowa. – Dokumentacja już jest. Zostaną do niej wprowadzone zmiany, tak aby obniżyć koszty budowy – mówi wicewójt gminy Lubin Zofia Rejdak.

Samorząd chce postawić na odnawialne źródła energii, ponieważ jednym z najwyższych kosztów byłoby doprowadzenie do schroniska linii energetycznej. To tylko jedna ze zmian w projekcie.

– Straszyl ten wysoki koszt budowy schroniska, dlatego wiele gmin



» – Chcielibyśmy rozpocząć jak najszybciej. Jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, myślę, że budowa schroniska mogłaby ruszyć w przyszłym roku – mówi wicewójt Zofia Rejdak

wycofało się z projektu. Jednak gdy będziemy mieli zmodyfikowany projekt, ponownie zapytamy okoliczne samorządy, czy przyłączą się do tej inwestycji. Mamy nadzieję, że będą chętni – dodaje wicewójt Zofia Rejdak. – Chcielibyśmy rozpocząć jak najszybciej. Jeśli wszystko

pojdzie zgodnie z planem, myślę, że budowa schroniska mogłaby ruszyć w przyszłym roku.

Przypomnimy, że ostatnio okazało się, że nie tylko gmina Lubin przymierza się do budowy schroniska. Chciałaby je także stworzyć Fundacja „Podaj łapę”, ale już w samym Lubinie.

MARTA CZACHÓRSKA

Zawarli porozumienie. Ustalą autobusowe połączenia

Jeden wspólny dla miasta i wsi

■ Miasto i gmina wiejska zawiązały sojusz. Ich wspólny cel to komunikacja, która będzie kursować po mieście, a także otaczających je wsiach. Samorządy właśnie rozpoczęły przygotowania do wspólnego przetargu, do którego przystąpią za dwa lata.

Według starych zapisów schemat był następujący. Miasto ogłosiło przetarg na zapewnienie transportu publicznego w Lubinie, a gmina dołączyła się do projektu. Dołożyła pieniądze, dzięki czemu komunikacja miejska mogła kursować także do niektórych wsi. Takie zapisy będą obowiązywać do listopada 2015 roku.

Ale oba samorządy chcą iść o krok dalej. – Dotąd gmina wiejska zlecała nam zorganizowanie komunikacji na ich terenie. Teraz chcemy to zrobić razem. Razem przystąpić do przetargu i wskazać już konkretne połączenia zarówno na terenie miasta, jak i gminy – tłumaczy Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta Lubina. – To tak jak ze wspólnym przetargiem na zakup energii elektrycznej. Dzięki temu, że wzięło w nim udział wiele samorządów, uzyskaliśmy spore oszczędności – podkreśla.

Radni z gminy i miasta podjęli już stosowne uchwały w tej sprawie. Następnym krokiem będzie uzgodnienie



Dotąd autobusy podmiejskie jeździły tylko do niektórych miejscowości. Dlatego pozostałe wsie liczą, że zawarty sojusz to dla nich szansa

wspólnej siatki połączeń i zawarcie porozumienia. A potem przystąpienie do przetargu.

Czy dla mieszkańców wsi oznacza to dodatkowe połączenia? Dotąd autobusy podmiejskie jeździły tylko do niektórych miejscowości. Dlatego pozostałe

wsie liczą, że zawarty sojusz to dla nich szansa. – Na razie tego jeszcze nie wiadomo. Wszystko zostanie uzgodnione przez obie strony w trakcie prowadzonych rozmów – odpowiada rzecznik prezydenta.

MARIOLA SAMOTICHA

Wybory odbędą się w grudniu

Nowy radny na kilka miesięcy

» Koniec roku w gminie wiejskiej Lubin zapowiada się niezwykle pracowicie. 29 grudnia odbędą się tam wybory uzupełniające na radnego gminy. Zastępcę zmarłego Juliana Maździka z Raszówki.

– To będzie ostatnia niedziela tego roku. Obwieszczenie w tej sprawie wydał już wojewoda dolnośląski – tłumaczy Małgorzata Zająć, dyrektor legnickiej delegatury Państwowej Komisji Wyborczej.

Mieszkańcy gminy już teraz komentują, że to najbardziej fatalny z możliwych terminów. – Coś nie mamy szczęścia do dat. Referendum o odwołanie gminy wyznaczono nam na lipiec, kiedy ludzie po wyjeżdżali. Teraz wybory w okresie między świętami, a sylwestrem. Kto bę-

dzie miał wtedy głowę do wyborów? – pytają.

I coś w tym jest. Na szczęście w przypadku wyborów powszechnych, frekwencja nie ma aż tak dużego znaczenia, jak podczas referendum. Tutaj wystarczy, żeby oddać jakiegokolwiek głosu. Na kogo? Kandydatów na razie jeszcze nie znamy. Zaczną się zgłaszać, kiedy PKW oficjalnie ogłosi termin wyborów.

Nowy rady będzie reprezentował mieszkańców Raszówki, Karczowiśk, Raszowej Małej i Gorzelina. Pewne jest jednak, że zbyt długo nie pocieszy się pracą na rzecz gminy. Jeśli zostanie wybrany 29 grudnia, to jego zaprzysiężenie nastąpi na najbliższej, zapewne już styczniowej sesji rady. A jesienią kolejne wybory. Co oznacza, że nowy radny w gminie popracuje zaledwie kilka miesięcy.

MARIOLA SAMOTICHA

strona pod patronatem

MKS ZAGŁĘBIE LUBIN

ORGANIZACJA POŻYTKU PUBLICZNEGO



Młodzi sportowcy na parkiecie

Faworyt wygrał bez problemu

» Na parkiecie lubińskiej czteremastki spotkali się zawodnicy Jerzego Tadli oraz Przemysława Bagińskiego. MKS Zagłębie Lubin podejmowało SPR Bór Oborniki Śląskie. Początkowa faza spotkania to dość wyrównany pojedynek. Jednak już po sześciu minutach gry okazało się, że to lubinianie dopiszą na swoje konto 2 punkty. Spotkanie odbywało się w ramach Dolnośląskiej Ligi Dzieci – kategoria chłopcy.



Po syrenie oznajmiającej koniec spotkania, na tablicy wyników było 36:6 dla Zagłębia

Filip Kobyłecki z Lubina otworzył wynik spotkania. Oborniki doprowadziły do stanu remisowego 1:1 za sprawą Grzegorza Raczyńskiego. Po chwili Dawid Fabianczyk

i Dominik Rewda wywalczyli Zagłębiu prowadzenie 3:1. Goście od tego momentu zaczęli gonić wynik. Podopieczni Jerzego Tadli bez problemu przebijali się przez obronę Oborników i zdoby-

wali kolejne celne trafienia. W 10. minucie spotkania po wykorzystaniu rzutu karnego przez Macieja Palczewskiego, MKS wygrał 10:5, a po kwadransie było już 13:5. Do końca pierwszej połowy pod-

opieczni Przemysława Bagińskiego nie zdobyli już żadnego celnego trafienia. Natomiast lubinianie jeszcze pięciokrotnie pokonywali bramkarza gości i do przerwy prowadzi-
li 20:5.

Druga połowa wyglądała podobnie w wykonaniu gospodarzy. Zagłębie, które było zdecydowanym faworytem tego pojedynku, kontynuowało swój festiwal bramek.

Dawid Słowacki, Dominik Palica, Jakub Dydyński i Filip Kobyłecki po kilku minutach doprowadzili do stanu 25:5 dla MKS-u. Gospodarze bardzo często znajdowali się pod polem karnym ekipy Przemysława Bagińskiego i bez większych problemów mieli obrońców SPR-u. Po syrenie oznajmiającej koniec spotkania, na tablicy wyników było 36:6 dla Zagłębia.

MARIUSZ BABICZ

Fot. Mariusz Babicz

Zagłębie:

Marcel Domanski, Filip Kobyłecki (7), Dawid Słowacki (2), Maciej Wiciński, Dawid Fabianczyk (6), Wojciech Sałach (2), Miłosz Byczek, Marcin Soszyński, Dominik Palica (3), Mateusz Popiel (1), Jakub Dydyński (4), Dominik Rewda (6), Maciej Palczewski (4), Bartosz Pirga (1).

Superliga Mężczyzn

Obierają dobry kierunek

■ Ostatnie spotkanie w ramach Superligi Mężczyzn to dla ekipy Dariusza Bobrka pojedynek z Gaz-System Pogoń Szczecin. Przegrany mecz, który mógł ułożyć się zupełnie inaczej dla podopiecznych Dariusza Bobrka. Miedziowi w kilku elementach zagrali bardzo dobrze. Walka na parkiecie była z tego powodu wyrównana.

Niestety, w ostatnich minutach lepiej wypadli gospodarze, którzy wygrali pojedynek 32:29. Po dłuższej przerwie, rozgrywki Superligi wracają do swojego trybu. Zagłębie 9 listopada ponownie wyjdzie na parkiet, aby walczyć o ligowe punkty. Przeciwnikiem lubinian będzie Stal Mielec. Jak mówi trener miejscowych, jego zespół podczas przerwy skupiał się głównie na agresywnej obronie, która może być drogą do sukcesu w najbliższym spotkaniu.

– Musieliśmy odbudować, to co już stracone. Szczególnie skupialiśmy się na grze w obronie i współpracy z bramkarzami – przyznaje Dariusz Bobrek, szkoleniowiec MKS Zagłębia Lubin.



Najbliższy mecz miedziowi rozegrają w Lubinie, 9 listopada o godzinie 19.30

W ramach 7. kolejki Zagłębie pojechało do Szczecina, aby zmierzyć się z tamtejszą Pogonią. Spotkanie nie układało się źle dla lubinian, którzy wykazali wielką wolę walki i można było pokusić się o stwierdzenie, że wynik końcowy będzie remisem. Zabrakło naprawdę niewiele.

– W Szczecinie byłem zadowolony z elementów gry właśnie w defensywie i bramkarzy. Zagraliśmy agresywnie i dobrze. Widać to było po wyniku. To właśnie chcemy kontynuować. Po meczu właśnie z tej ambicji i walki w tych elementach gry byłem bardzo zadowolony i ślę sło-

wa pochwały za to moim zawodnikom – mówi Dariusz Bobrek.

Najbliższy mecz miedziowi rozegrają w Lubinie, 9 listopada o godzinie 19.30. Podopieczni Dariusza Bobrka zmierzą się ze Stalą Mielec.

MARIUSZ BABICZ

Fot. Mariusz Babicz

Trudny teren w Szczecinie

3 listopada po przerwie związanej z meczami kadry narodowej, podopieczni Bożeny Karkut rozegrają swoje ósme spotkanie w ramach Superligi Kobiet. Mecz odbędzie się w Szczecinie, a przeciwnikiem będzie tamtejsza Pogoń Bałtyca, która w tym sezonie mierzy bardzo wysoko.

W ligowej tabeli miedziowe zajmują pozycję lidera z dorobkiem 12 punktów. Lubinianki na siedem spotkań przegrały jedno. W Lublinie musiały uznać wyższość podopiecznych Edwarda Jankowskiego.

SPR Pogoń Bałtyca Szczecin, to czwarta siła Superligi. W 7. kolejce po zakończonym pojedynku, zespół Adriana Struzika uległ Vistalowi Gdynia 20:23. Szczecinianki będą chciały więc „urwać” miedziowym punkty zwłaszcza, że pojedynek odbędzie się na ich terenie. Miedziowe jednak do tego nie dopuszczają.

– Myślę, że Szczecin nie ukrywa, że ma apetyt na wyższe cele. Dotychczasowa postawa lidze, to potwierdza. Będą grały na własnym terenie, wobec czego będą szukały szansy na zdobycie punktów. Skoro my jesteśmy liderem i chcemy mierzyć wysoko, to musimy tam jechać po to, że pomimo trudnego terenu wyjazdowego, bo to jest trudny teren w tym sezonie, to spodziewam się jednak, że uda nam się wywieźć stamtąd punkty – przyznaje Bożena Karkut, szkoleniowiec KGHM Metracco Zagłębia Lubin.

MISZ

III liga koszykówki

Kolejne wyjazdowe punkty

■ **Podopieczni Marcina Grygowicza po raz drugi mogli cieszyć się z wygranego spotkania. W ramach rozgrywek III ligi koszykówki, SMK Lubin pokonało na wyjeździe KS Sudety Jelenią Górę, 69:66. Warto wspomnieć, że po raz pierwszy nasi koszykarze wygrali w pojedynku z Siechnicami, również na wyjeździe.**

Dzięki zwycięstwu w Jeleniej Górze, zespół prowadzony przez Marcina Grygowicza i Marcina Kuziana awansował na czwartą pozycję w rozgrywkach III ligi.

Kadra oraz zdobyte punkty w meczu z Jelenią Górą: Hłowski 13, Naramski 12, Jaworski 10, Markowicz 8, Toś 8, Macowicz 7, Dwornik 6, Kraszewski 5 (1), Szkoła, Skibiński, Homętowski, Książek.

MARIUSZ BABICZ

Wisła Kraków była lepsza

Niewiele zabrakło do remisu

■ **Podopieczni Franciszka Smudy okazali się lepszym zespołem od ekipy Oresta Lenczyka, wygrywając na swoim terenie 1:0. Zwycięskiego gola dla Wisły Kraków zdobył w 45. minucie Łukasz Garguła.**

Zespół z Lubina jechał do Krakowa pokrzepiony dwoma zwycięstwami. Najpierw na własnym tere-

pod brzuchem i wpadła do siatki. W drugiej połowie Orest Lenczyk wprowadził do gry Adriana Błąd i Davida Abwo. Obaj zawodnicy ostatnimi czasy bardzo pomagają miedziowemu zespołowi w zdobywaniu goli. Zwłaszcza Adrian Błąd i jego potężne uderzenia sprzed pola karnego potrafią zaskoczyć doświadczonych bramkarzy.

Lubiński „bombardier”



Zespół z Lubina jechał do Krakowa pokrzepiony dwoma zwycięstwami

Fot. Mariusz Babicz

nie ekipa Oresta Lenczyka wygrała z Widzewem Łódź w ramach ligowych zmagania, a następnie pokonała na wyjeździe GKS Tychy podczas 1/8 Pucharu Polski. Nastroje w zespole były więc dobre. 13. kolejka okazała się jednak pechowa dla Zagłębia.

Pod koniec pierwszych 45. minut z rzutu wolnego bramkę dla Wisły zdobył Łukasz Garguła. Piłka przeleciała Michałowi Gliwie

pokazał co potrafi również w tym meczu, jednak Michał Miśkiewicz za każdym razem zdołał obronić strzały wychowanka Zagłębia Lubin. W ostatnich kilku minutach gry, goście grali bardziej aktywniej pod bramką przeciwnika, jednak ani Arkadiusz Piech, ani Adrian Błąd nie potrafili znaleźć drogi do siatki Wisły Kraków. Gospodarze zainkasowali 3 punkty.

MARIUSZ BABICZ

Otwarte Mistrzostwa Powiatu Lubieńskiego

Ten sport ma potencjał

» **19 młodych szermierzy skrzyżowało szpady podczas Otwartych Mistrzostw Powiatu Lubieńskiego, które odbyły się w siedzibie miejscowego MDK Olimp. Szpadziści, którzy prezentowali swoje umiejętności na czterech planszach, reprezentowali Lubin, Poznań, Wrocław, Świdnicę oraz z Opola.**

Popularyzacja szermierki to cel nadrzędny takiego turnieju. Chcemy zachęcić najmłodszych mieszkańców naszego regionu do uprawiania tego sportu – mówi Oleg Bugajenko, trener MDK Olimp Lubin.

Miejscowy klub zapelniał się zawodnikami i ich rodzicami, którzy dopingowali swoje dzieci. Nad prawidłowym przebiegiem pojedynków czuwał m.in. starsi szermierze z Lubina. – Na pewno łatwiej sędziuje się podczas takiej rywalizacji, niż pojedynki seniorów czy juniorów. Tutaj zawodnicy nie walczą aż tak bardzo technicznie i taktycznie. Najczęściej walki kończą się w pierwszej tercji, gdzie na wyższych poziomach zawodach, pojedynki toczą się po trzy. W przypadku dzieci, bardzo szybko przechodzimy do kolejnej walki – przyznaje Damian Klusek, zawodnik MDK Olimp Lubin i sędzia podczas powiatowych mistrzostw.

Przybyła na turniej dzieci były bardzo zadowolone z udziału w imprezie. – Lubieńskie zawody są bardzo fajne. Cieszę się, że miałam z kim powalczyć. W grupie wygrałam cztery walki, ale pojedynki o wejście do finału już przegrałam. Trochę było mi przykro – stwierdza Marta Michałczyk ze Świdnicy, która wywalczyła piątą lokatę.



» W czasie zawodów zmierzyło się 19 młodych szermierzy

Fot. Mariusz Babicz

Na planszach pojawili się szermierze, którzy trenują ten sport od kilku lat. Byli również tacy, którzy całkiem niedawno wzięli do ręki szpadę. – Po raz pierwszy wystąpiłam w takich zawodach, bo zaczęłam dopiero od września tego roku. Chciałam uprawiać sport i wybrałam właśnie szermierkę – mówi Zofia Niewadziej z Lubina.

Zwycięzcą okazał się Gustaw Feliński ze Świdnicy. Druga lokata przypadła Hubertowi Gil z Opola, natomiast na miejscu trzecim uplasowała się Sonia Rup

z Wrocławia. Cała trójka trenuje szermierkę na co dzień w swoich miastach.

– Jestem bardzo zadowolony. Fajnie się walczyło. Niektórzy przeciwnicy sprawili mi nieco kłopotu, ale ogólnie to sobie radziłem – przyznaje Gustaw Feliński, zwycięzca zawodów.

– Ja natomiast tak do końca nie jestem zadowolony, bo pierwszego miejsca nie zdobyłem. Trenuję szermierkę już trzy lata i na pewno nie przestanę – komentuje Hubert Gil.

MARIUSZ BABICZ

Miedziowi pokonali Ślepsk Suwałki

Sprawili radość kibicom

» **Podopieczni Pawła Szabelskiego pokonali na własnym terenie drugą ekipę na zapleczu PlusLigi, Ślepsk Suwałki. Choć miedziowi wygrali 3:1, to początek spotkania nie wróżył nic dobrego. Po kubie zimnej wody udało się jednak twardo stanąć na parkiecie i pokonać solidnego rywala.**

Lubinianie w początkowej fazie meczu nie spisywali się tak, jak to sobie wymarzyli. Sporo błędów w ataku i słaby blok doprowadził do tego, że rywale z Suwałk odjechali nawet siedmioma punktami. Choć gospodarze gonili wynik, to należy pochwalić Szymona Romacia, który często zdobywał punkty dla miejscowych.

Jednak ostatecznie KS Cuprum przegrało pierwszego seta 21:25. Lubinianie szybko się otrząsnęli i już w drugim se-



Wszystkim puszczały nerwy, ale najbardziej zespołowi z Suwałk. Miedziowi wygrali cały mecz 3:1

Fot. Mariusz Babicz

cie to oni byli stroną dominującą i wygrali 25:23. Trzecia rozgrywka od samego początku należała do ekipy Pawła Szabelskiego. Lubinianie szybko wyszli na kilkupunktowe prowadzenie i stale powiększali swoje konto wygrywając 25:17. W czwartym secie zrobiło się bar-

dziej nerwowo, dwóch zawodników gości otrzymało czerwone kartki, a jeden wykluczenie do końca seta. Wszystkim puszczały nerwy, ale najbardziej zespołowi z Suwałk. Miedziowi wygrali ostatecznie 25:20 i cały mecz 3:1.

MARIUSZ BABICZ

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Gaz techniczny "GASPOL"



- 11 kg
- propan-butan
- mieszanina "B"

Nikommu nie pozwolimy podnieść cen!
 Centrum Innowacji Audiowizualnych

49⁹⁰

cena nie zawiera butli



Wszystko na

RATY

w karcie kredytowej CASTORAMA VISA

LUKASlinie 801 700 777* lub 7179 97 108

castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

LUBIN, Al. Komisji Edukacji Narodowej 1, tel.(0-76) 84 01 100, fax (0-76) 84 01 200
 Zapraszamy: Pn. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 7.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00

www.castorama.pl